Cena 3 złote

SPORT
TYGODNIK

Rok I | Katowice 17-go września 1945 | Nr. 8

Wielka manifestacja siły polskiej młodzieży robotniczej w Katowicach

Zlot OM TUR'u

Kraków: Sensacyjna porażka Wisły. Poznań: Warta - BOS (Warszawa) 10:6. - Cracovia zwycięża K.K.S 3:2. - Katowice: Klęska pływaków Poznania ze Śląskiem. - Łódź: Zwycięstwo piłkarzy Warty.

W dniach 15 i 16. bm. odbył się w Katowicach I zlot Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych.

Zlot był wspaniałą demonstracją tężyzny moralnej i fizycznej naszej młodzieży robotniczej. Reprezentowane w nim były organizacje TUR-u z najdalszych zakątków Polski.

Mimo dużych trudności technicznych Zlot spełnił całkowicie swe zadanie i wypadł pod każdym względem doskonale.

Katowice.

Sobotnie uroczystości odbyły się na odświętnie udekorowanym, stadionie Miejskim w Katowicach w obliczu kilkutysięcznej publiczności, składającej się po większej części z członków TUR-u. W chwili gdy na trybunę weszli **premier Osóbka-Morawski, ministrowie Stańczyk, Matuszewski, wojewoda śląski generał dyw. Zawadzki, generał Popławski, ambasador Lebiediew, wiceminister Mantel, sekretarz gen. CKW Cyrankiewicz i przewodniczący Obrączka, odegrano hymn narodowy. W tej samej chwili na boisko wmaszerowują delegacje młodzieżowe.**



Gen. broni Popławski, wojewoda gen. dyw. Zawadzki, min. propagandy Matuszewski i Premier Osóbka-Morawski na wczorajszych uroczystościach w Katowicach obserwują przebieg igrzysk sportowych.

W dalszym ciągu uroczystości ob. **Kryszanka** złożyła przewodniczącemu Związku Młodzieży TUR raport o rozpoczęciu Zlotu aktywistów TUR-u w ilości 10.139 osób.

Z kolei przewodniczący zameldował rozpoczęcie Zlotu ob. premierowi Osóbce - Morawskiemu, przewodniczącemu P. P. S., po czym orkiestra odegrała hymn TUR-u.

Uczestników Zlotu powitała ob. **Kryszanka**, wygłaszając krótkie przemówienie, w którym podkreśliła, iż przybycie tak licznych delegacyj z całej Polski, z Łodzi, Warszawy, Krakowa, z odzyskanych Ziem Zachodnich stanowi dowód polskości i twardej woli młodzieży, pragnącej czynnie pomagać w odbudowie Państwa.

Przemówienie gen. Zawadzkiego

Następnie wstąpił na trybunę wojewoda śląsko - dąbrowski, gen. Zawadzki, witany hucznymi oklaskami, który wygłosił następujące przemówienie:

Wiemy, że tutaj zbiegliście się z całego kraju, nie po to tylko, by się zebrać, by pokazać, że Was dużo, że macie piękne koszule niebieskie, my wiemy, że Wyście tu zbiegli się z całego kraju by zamanifestować postawę młodzieży socjalistycznej w walce o Polskę Demokratyczną (Oklaski).

Młodzi Przyjaciele! Tak zawsze bywa we wszystkich społeczeństwach i we wszystkich epokach historycznych, przy wszystkich przemianach historycznych, **że starsze pokolenie nigdy nie potrafi osiągnąć jednolitości w swych szeregach**, w starszych pokoleniach zawsze tak bywa, że w wielkich przemianach historycznych **część tego starszego pokolenia jest tą awangardą, która prowadza za sobą naród ku lepszej przyszłości. Druga część zazwyczaj nie rozumie lub z trudem pojmuje te głębokie przemiany.** Natomiast, gdy chodzi o młodzież, to **młodzież potrafi osiągnąć jedność w swych szeregach, szczególnie, gdy jest to młodzież klasy, która jest klasą przewodnią w narodzie, która przewodzi w tych wielkich procesach historycznych, jakie się w narodzie w każdej epoce historycznej dokonują.** I tak jest i teraz.

Wiemy, że z dniem każdym rosną **szeregi tych ludzi, którzy skupiają się zwarcie dokoła naszego Rządu Jedności Narodowej**, jako naczelnego organu władzy państwowej. Jeżeli chodzi o młodzież, to spójrzcie na Wasze szeregi Związku Młodzieży Z. W. M. • Młodzieży Wiciowej, — spójrzcie na te szeregi młodzieży, a wtedy zobaczycie na czym polega siła młodzieży. **Ta siła Wasza. Młodzi Przyjaciele, będzie rośc w miarę tego, jak potraficie w Wasze szeregi, szeregi Omturowców, ZWM., Wici — skupić, zaszeregować całą dosłownie młodzież. Na Was patrzymy z całą ufnością my starsi, którzy wkładamy nasz cały wysiłek w odbudowę Polski Demokratycznej, w głębokiej wierze, że to co robimy, robimy w zgodzie z interesami naszego Narodu i Państwa w zgodzie z przyszłością naszego Narodu i Państwa.**

Niech żyje Organizacja Młodzieży TUR. (oklaski).

Niech żyje jedność szeregów młodzieży ku chwale i potędze przyszłej Demokratycznej Polski!

Niech żyje naczelna reprezentacja Narodu Polskiego, Krajowa Rada Narodowa i Jej Prezydent Ob. Bierut!

Niech żyje nasz Rząd Jedności Narodowej i Jego premier Osóbka - Morawski!

Po przerywanym licznymi oklaskami przemówieniu, gen. Zawadzkiego, odbyły się przewidziane programem Zlotu imprezy sportowe.

II-gi Dzień Zlotu

W dniu 16 bm., o godz, 10-ej, przed gmachem wojwódzkim odbył się manifestacyjny wiec Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM. TUR)

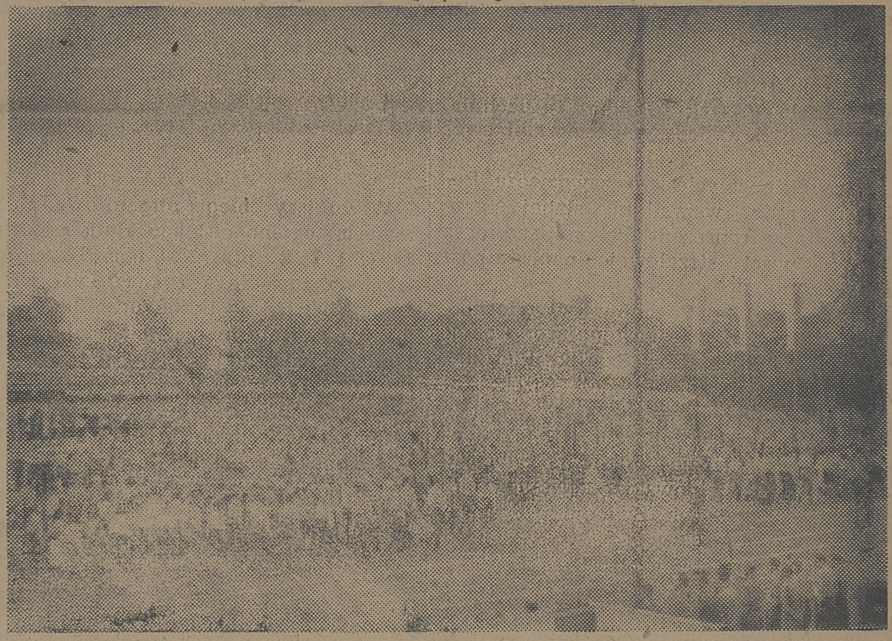
Władze państwowe reprezentował premier Rządu Jedności Narodowej, Osóbka-Morawski, który wygłosił burzliwie oklaskiwane przemówienie

Przemówienie Premiera Osóbki-Morawskiego

Młodzi przyjaciele! Dzień dzisiejszy jest nie tylko ważnym świętem, waszym świętem młodzieżowym, ale jako takie ma również znaczenie ogólnopaństwowe. Młodzież polska w burzliwych i tak obfitych w ważne wydarzenia czasach okazała ogrom zapału i ofiarności — tak w okresie walki przeciw okupacji hitlerowskiej, jak i dzisiaj — na polu odbudowy nowego demokratycznego państwa.

Przyszedł czas budowy takiej Polski, o jakiej marzyły pokolenia bojowników socjalizmu. Od nas samych zależy, czy Polska, jaką budujemy, będzie niepodległa, sprawiedliwa i oświecona. Polska — to wielka rzecz, ale tylko taka, jakiej pragniemy i tylko dla takiej chcemy poświęcić cały swój entuzjazm i energię. Dzieło takie wymaga wielkiego wysiłku, wymaga niejednokrotnie wyrzeczeń się i ofiar. Czeka nas praca na odcinku zdobywania wiedzy i kultury, czeka nas praca w kopalniach, hutach i fabrykach — przy wzmożeniu produkcji, na roli — przy zwiększaniu plonów, w wojsku i milicji — na straży niepodległości naszego kraju, w partii — na straży czystości naszej ideologii, w urzędzie — przy służbie państwu i narodowi, słowem wszędzie, gdzie tętni praca i gdzie budzi się życie polskie.

Uczestnicy dzisiejszego Zlotu, TUR-owcy, to wielki odłam młodzieży polskiej, która uczestniczy w odbudowie kraju. Rosnące z każdym dniem szeregi TUR-owców i osiągane przez nich sukcesy, to wzrost i sukcesy Polski demokratycznej.



Defilada uczestników Złotu.

Rząd Jedności Narodowej serdeczną opieką otacza młodzież, dąży do rozszerzenia jej praw, do stworzenia jej takich warunków, w których będzie mogła nie tylko pracować, ale i uczyć się. Przed kilku dniami został uchwalony dekret o skróceniu (do 6-ciu godzin) dnia pracy młodocianych. Rząd Jedności Narodowej dąży do zmiany konstytucji w duchu przyznania prawa wyborczego młodzieży od 18-go roku życia, młodzieży, która sama stwierdza w swojej pięknej piosence: „Jesteśmy już dojrzali, gdy inni dziećmi są". Rząd pragnie w stu procentach zrealizować bezpłatność oświaty, aby każde zdolne dziecko chłopskie, robotnicze, czy inteligenckie mogło zdobyć maksimum wykształcenia.

W imieniu Rządu Jedności Narodowej życzę Waszemu Zlotowi i Waszej organizacji jak najlepszych wyników pracy i jak największego rozwoju.

Sensacyjna porazka Wisły

Kraków (tel. wł.). Rozgrywki o wejście do „A" klasy okręgu krakowskiego przyniosły wczoraj **sensacyjną porażkę Wisły w spotkaniu z Bronowianką.**

Wisła przegrała mecz 1:2 (1:1). Zaznaczyć trzeba, że Wisła zbagatelizowała spotkanie, występując w osłabionym składzie — bez Gracza, Jurowicza i braci Filków.

Skutkiem porażki, Wisła utraciła szanse wejścia do A klasy krakowskiego okręgu.

Najlepsza zatym piłkarska drużyna Polski, będzie zmuszona w przyszłym roku walczyć w „B" klasie.

Warta (Poznań) - Zjednoczone (Łódź) 2:0 (0:0)

Łódź. (tel. wł.) **Występ poznańskiej Warty w Łodzi zadokumentował, że jednak piłka nożna w Poznaniu stoi obecnie na dużo wyższym poziomie niż w Łodzi.** Zjednoczone są jednym z najlepszych klubów łódzkich, a jednak w meczu tym gościom z Poznania ustępowały przynajmniej o klasę.

Warta pokazała grę stojącą na wysokim poziomie technicznym o dokładnych podaniach i celowych zagraniach. Jedynie niedyspozycja strzałowa nie pozwoliła uwidocznić jej przewagi w wyższym stosunku niż to opiewa wynik. **3000 widzów było świadkami tego jednostronnego spotkania.** Bramki dla zwycięzców uzyskali Gendera i Smulski.

Anglia - Irlandia 1:0

Belfast. W obecności 50.000 ludzi odbył się ubiegłej soboty międzypaństwowy mecz piłkarski Anglia — Irlandia.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Anglii, w nikłym stosunku 1:0 (0:0).

Hofman nie bieżni

HOFMAN OSIĄGA NAJLEPSZE WYNIKI LEKKOATLETYCZNE.

Karol Hofman, jeden z najlepszych polskich lekkoatletów pojawił się znów na bieżni. W pierwszych swoich startah osiągnął on wyniki, którego stawiają go na czele polskich lekkoatletów. W skoku wzwyż przeszedł on wysokość 1,70 m, a w rzucie dyskiem osiągnął odległość 39 m 36 cm. Wyniki te świadczą, że Hofman powraca do przedwojennej formy i będzie jednym z naszych najwartościowszych lekkoatletów.

Igrzyska sportowe na Zlocie OM TUR-u

Kwarciany zwycięża w biegu ulicznym. -- Nowy rekord robotniczy w rzucie kulą Cejzikowej.

Z okazji ogólnopolskiego zlotu Organizacyj Młodzieżowych Towarzystw Uniwersytetów Robotniczych odbyły się na stadionie Pogoni igrzyska sportowe młodzieży robotniczej. Imprezę zaszczycili swą obecnością przedstawiciele Rządu z ob. premierem Osóbką-Morawskim, wojew. śląsko-dąbrowskim gen. Zawadzkim i ambasadorem ZSRR w Polsce Lebiediewem na czele.

Na program zawodów sportowych złożyły się zawody lekkoatletyczne, spotkanie szczypiorniaka i mecz piłki nożnej, oraz bieg uliczny.



Reprezentacja Robotnicza lek koatletyczna Krakowa.

SZCZYPIORNIAK:

KS POGOŃ (Katowice) — REPREZENTACJA ROBOTNICZA POLSKI 13:5 (6:3)

Pierwszy mecz szczypiorniaka w Polsce odrodzonej nie był dobrą propagandą dla tej dziedziny sportu, i tak mało popularnej w Polsce w okresie przedwojennym. Zespół Pogoni, która posiadała przed wojną mistrzostwo Polski w szczypiorniaku wykazał b. słabą jeszcze formę. Reprezentacja robotnicza robiła wrażenie, jak gdyby gracze jej po raz pierwszy w życiu mieli do czynienia z tą grą. (Nie mniej jednak grała ambitnie i fair.)

Bramki dla zwycięzców strzelili: **Poloczek, Kazek, Pukocz i Piechula, którzy byli najlepszymi graczami swej drużyny.**

Wysokie zwycięstwo zawdzięcza Pogoń przede wszystkim słabej grze bramkarza reprezent. Pokorskiego, oraz nieudolności strzałowej napastników reprezentacji.

Obecny skład Pogoni w szczypiorniaku przedstawia się następująco: Adamkiewicz, Palica, Ehr, Szaflik, Pietrzka, Kończak, Poloczek, Pukocz, Kazek, Kowalski, Zubek.

Reprezentacja Robotnicza Polski wystąpiła w składzie- Pokorski, Sobczyk, Sobczak, Wełnowski, Napieralski, Strzałkowki, Syzak, Świderski, Frączak Skrzypek, Stryjek.

Sędziował dobrze ob. Rzaski.

PIŁKA NOŻNA

RUCH (Wielkie Hajduki) — REPREZENTACJA ROBOTNICZA 2:0 (0:0)

Na bardzo niskim poziomie stało również spotkanie piłki nożnej Ruchu z Reprezentacją Robotniczą.

Gra była tak chaotyczna i nudna, że wobec odbywających sie równocześnie zawodów lekkoatletycznych widownia nie zwracała w ogóle uwagi na to, co odbywało się na boisku. To, co zademonstrowały obie drużyny, było gorsze od przedwojennej C-klasy gdzieś w Przełajce.

Obniżenie poziomu gry w piłkę nożną na Śląsku jest zastraszające. Mistrz najsilniejszej grupy drużyn piłkarskich w naszym województwie zupełnie rozczarował. **Piłkarzom Ruchu brak jest zupełnie jakiegoś planu, czy systemu gry. Odnosi się to, nawiasem mówiąc, do wszystkich drużyn śląskich.**

Piłkarstwu śląskiemu potrzebna jest natychmiastowa pomoc ze strony fachowego trenera, który potrafiłby skierować na właściwe tory dalszy rozwój tego tu ongiś popularnego sportu.

Gra „byle dalej i wyżej" nie jest grą którą chcę widzieć publiczność i która popularyzuje piłkę nożną. Niestety, tak gra się dziś na Śląsku.

Do spotkania tego drużyny wystąpiły w następujących składach:

Ruch: Brom, Spandel, Brzoza, Dzielong, Bomba, Kupny, Cyngier, Górka, Cieślik, Lasecki, Krzemucki.

Reprezentacja: Komar, Bąkowski, Rubin, Dzięciołowski, Kołodziejczyk, Serdak, Styczeń, Langer, Warmus, Wędrak, Wolanowski.

Przystępując do oceny drużyn, stwierdzić musimy, że dzisiejszy Ruch ma jedynego gracza, któremu należałoby się bezwzględnie miejsce w reprezentacji Śląska. Jest nim bramkarz Brom. Reszta to dopiero materiał na graczy, którzy przy pracy trenera może dać dobre wyniki. Z obrońców „reprezentacyjnych" bezwzględnie lepszym był Spandel. Obaj tworzyli zaporę nie do przebycia dla graczy reprezentacji. Pomoc Ruchu nie posiada zrozumienia dla współpracy z napadem. **Gra Bomby stanowczo nie kwalifikuje go do reprezentacji Śląska.**

Dzielong jak zwykle, gra bardzo ambitnie, lecz mało wydatnie. Najsłabszą linią Ruchu to atak. Nie ma w nim gracza, któryby umiał strzelać. Ociąganie się ze strzałami przy przesadnym wózkowaniu, niedokładnym podawaniu, wreszcie brak zrozumienia dla gry pozycyjnej, są powodem, dla której nie wróżymy skąd inąd sympatycznej dla nas drużynie sukcesów na arenie ogólno polskiej.

W reprezentacji robotniczej poza bramkarzem trudno kogoś wyróżnić. Obok kardynalnych błędów taktycznych, brak zgrania nie pozwolił im być groźniejszym przeciwnikiem.

Po pierwszej części gry bezbramkowej, Ruch uzyskuje w 20 min. pierwszą bramkę z rzutu karnego, egzekwowanego pewnie przez Laseckiego, a w 30 minucie pada druga bramka dla Ruchu. Była to bramka samobójcza i wynikła z nieporozumienia obrońców Reprezentacji.

CZWÓRMECZ LEKKOATLETYCZNY WARSZAWA — ŁÓDŹ — KRAKÓW — ŚLĄSK

Najważniejszym zainteresowaniem cieszyły się zawody lekkoatletyczne, przeprowadzone w formie czwórmeczu pomiędzy reperezentacjami robotniczymi Łodzi, Warszawy, Krakowa i Śląska.

Zawody rozpoczęły się defiladą zespołów reprezentacji czterech miast przed trybuną główną. Przedstawicielki Łodzi wręczyły premierowi Osóbce - Morawskiemu bukiet kwiatów.

Zawody nie stały na oczekiwanym poziomie, mimo to przyniosły w niektórych konkurencjach ciekawe walki.

Wśród pań klasę dla siebie stanowiła Cejzikowa, która w rzucie kulą ustanowiła nowy robotniczy rekord Polski. Wśród sprinterek najlepsza była reprezentantka Krakowa Mitan. W konkurencjach męskich, bezkonkurencyjnym okazał się w biegach krótkich Piluch (Warszawa). W rzutach dobrze zapowiadają się Jabłoński I Słowik (kula).

WYNIKI TECHNICZNE PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

60 mtr. 1) Zadka (L) 9.00, 2) Domańska (W) 9.1, Knapik (SL) 9.3.

Zdecydowana kandydatka na pierwsze miejsce Mitan niewyszła ze startu, na skutek bledu startera.

200 mtr. Mitan (K) 30 sek., 2) Domańska **(W) 32.1, 3) Zadka (L) 34.4, Bibielowa (SL)** 34.8.

Skok w dal 1) Mitan (K) 4.30, 2) Grudinakówna (SL) 3.75, 3) Janicka (L) 3.65, 4) Lewandowska (W) 3.28.

Kula pań: Cejzikowa (W) 10.18, 2) Janicka (L) 8.86, 3) Stachowiczowa (K) 8.65.

Sztafeta 4x100 mtr. Kraków 56.4, 2) Warszawa 64.3, 3) Łódź 64,7, 4) Śląsk 70

KONKURENCJA PANÓW:

100 metrów: 1) Piluch (W) 11.9; 2) Tokarski (Ł) 12.4; 3) Zydron (K); 4) Buloń.

400 m. Piluch (W) 58 sek.; Zydron (K) 61 sek.; Kwarciany (Ł); Labiarz (SL).

1500 m. Szusterowski (Ł) 4.54 sek.; Karmański (SL) 5.29; Motyka (Kr) 5.31.6; Orlański (W).

Sztafeta olimpijska (800x400x200x100) 1) Łódź 3.52 sek. (w składzie Kwarciany, Jabłoński, Mokwiński, Kobylek); 2) Warszawa 3.54; 3) Kraków 3.56; 5) Śląsk.

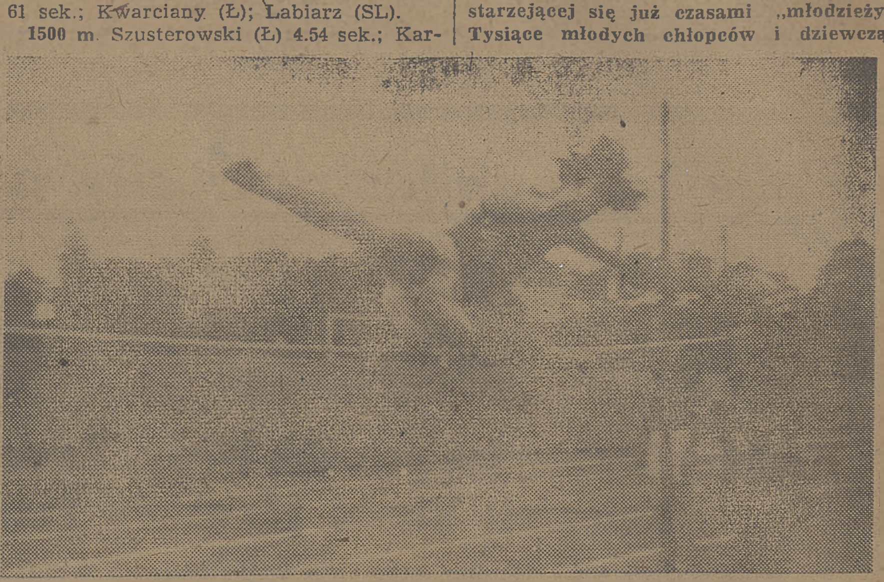
Skok wzwyż Mrówka (Ł) 155; Karczmarczyk 145; Grudniok (SL) 1.40; Rzymek (K) 1.41.

Kula Jabłoński (Ł) 12.12; Słowik (K) 11.95; Strzałkowski (W) 9.80; Pacula (SL) 8.80.

W OGÓLNEJ PUNKTACJI ZWYCIĘŻYXA:

Łódź — 40 pkt. przed Warszawą 37 pkt., Krakowem 34 pkt. i Śląskiem 18 pkt.

Zawodom przyglądało się około 6.000 widzów, uczestników zlotu. Na marginesie całej tej imprezy sportowej zwrócić musimy uwagę na nieszczęśliwy pomysł propagandy sportu lekkoatletycznego wśród młodzieży TUR-u, za pomocą czwórmeczu reprezentacji, złożonych ze starzejącej się już czasami „młodzieży". Tysiące młodych chłopców i dziewcząt,



Jabłoński (Łódź) w skoku wzwyż.

które brały tylko bierny udział w imprezie należało wciągnąć do uczestnictwa w zawodach lekkoatletycznych. Przez masowe ich uczestnictwo uzyskać można by było nie tylko lepsze wyniki w poszczególnych konkurencjach, ale zdobyłoby się w ten sposób setki nowych czynnych zawodników dla tego pięknego sportu. Na przyszłość muszą o tym pamiętać wszystkie nasze organizacje młodzieżowe przy organizowaniu tego rodzaju imprez, że mają być one rewią masowości sportu robotniczego, a nie popisem „weteranów".

Bieg uliczny w Katowicach

Wczorajszy bieg zorganizowany w ramach ogólnopolskiego zlotu młodzieży OM TUR przyniósł nam zwycięzcę młodego zawodnika z Łodzi, dał wiele emocji, wielką liczbę uczestników i prawdziwą satysfakcję, jaką daje dobra i udana impreza.

ZAWODNIKÓW STARTOWAŁO W TYM BIEGU 140-TU.

Reprezentowali oni wszystkie robotnicze ośrodki Polski. **Najlepszy i najliczniejszy,** 20-tu zawodników, zespół wystawił okręg OM TUR Łódź. Był on też zwycięzcą w punktacji zespołowej. Kwarciany, jego czołowy przedstawiciel, wygrał bieg lekko, z dosyć dużą przewagą nad resztą przeciwników.

PRZEDSTAWICIELE ŚLĄSKA ZROBILI MIŁĄ NIESPODZIANKĘ I ZAJĘLI DRUGIE I CZWARTE MIEJSCE, REHABILITUJĄC SIĘ TYMI WYNIKAMI ZA NIEZBYT SZCZĘŚLIWE WYSTĄPIENIE ZESPOŁÓW ŚLĄSKICH W DNIU POPRZEDNIM.

Jak już zaznaczyliśmy, pierwsze miejsce i nagrodę w postaci wspaniałego odbiornika zdobył zespół łódzki, a właściwie OM TUR Tomaszów! Oprócz odbiornika zwycięzcy otrzymali pamiątkowy puchar, a indywidualny zwycięzca Kwarciany otrzymał wysokowartościowy aparat fotograficzny, dar wicewojewody Ziętka. Zawodnik śląski Heder otrzymał nagrodę ufundowaną przez firmę Sport, piękny kompletny strój sportowy. Trzecią nagrodę ofiarowała kawiarnia Turecka. Całość imprezy, mimo że była spóźniona o około 2 godziny, była zorganizowana sprawnie i udowodniła, że sport robotniczy jest na najlepszej drodze do rozwoju.

Kolejność pierwszych pięciu miejsc

I miejsce: Kwarciany OM TUR Tomaszów,

II miej.: Heder OM TUR Brzezinki Śl.

III miejsce: Szusterowski Tomaszów,

IV miejsce: Osoba OM TUR Brzezinki

V miejsce: Komarek Skra Warszawa.

CZASÓW NIESTETY ORGANIZATORZY NIE MIERZYLI(?!).

Godnym podkreślenia jest fakt, że **wszyscy startujący ukończyli bieg.** Dalsza kolejność miejsc była trudna do ustalenia, ponieważ zawodnicy wpadli na metę w masie. **Trasa biegu rozpoczynała się na Placu Wolności, przechodziła przez ulice 3-go Maja, Pocztową, Jana, Kościuszki, meta w Parku Kościuszki, vis a vis stadionu KS Pogoń, wynosiła 2,5 km.**

Śląsk-Poznań 238:146

międzyokręgowe zawody pływackie

TRZY NAJLEPSZE WYNIKI W POLSCE

Siemianowice (M) Na krytej hali pływackiej w Siemianowicach odbyły się międzyokręgowe zawody pływackie Śląsk — Poznań, które zakończyły się zwycięstwem Śląska w stosunku 238:146 pkt.

Ślązacy od czasu swego ostatniego spotkania z Krakowem wyraźnie poprawili się i wykazują lepszą kondycję, jako też techniczne przygotowanie co uwidoczniło się w osiągniętych wynikach. — **Poznański okręg, reprezentował najsilniejszy klub RKS San, który wobec silnego zespołu Śląska znalazł się w trudnej sytuacji.**

Pierwsze zetknięcie się obu okręgów odbyło się w serdecznej atmosferze, przy czym po powitaniu gości — imieniem Poznania odpowiedział kpt. Górczewski. **Zawody odbyły się na basenie o długości 16.33, co niewątpliwie wpłynąć musiało na osiągnięcie lepszych wyników.**

Na podkreślenie zasługuje: wynik Niestrojównej w stylu klasycznym na 100 mtr. Czas 1.37 jest dotychczas najlepszy jaki osiągnięto w kraju.

Również wynik w stylu klasycznym na 100 mtr. Domogały w czasie 1.21.6, oraz na wznak Kokotównej na 100 mtr. 1.38.5 zasługuje na podkreślenie.

Wyniki techniczne były następujące:

Styl dowolny 100 m mężczyzn: 1) Ramola (Śląsk) 67 sek., 2) Małecki (San) 1:10,5, 3 Ratajczak (San), 4 Gojny (Śląsk) 1:12,5. Przekonywująco wygrał Ramola.

Styl klasyczny 100 m kobiet: 1) Niestrojówna (Śląsk) 1 min. 37 sek., najlepszy tegoroczny czas w Polsce! 2) Boberowa (Śląsk) 1.42, 3) Szulcówna (San) 1. 47,9, 4). Łutosławska (San) 1.55,8. Stan meczu 37:21.

Na wznak 100 m mężczyzn: 1) Klimko (Śląsk) 1 min. 27,8 sek. 2) Gorczewski (San) 1.28,1, 3) Kołeczko (Śląsk) 1.29, 4) Kurnatowski (San) 1.40,4. Finiszujący Gorczewski i Kołeczko wywiązali walkę z prowadzącym Klimko, który utrzymał jednak zwycięstwo.

Styl dowolny 100 m kobiet: 1) Kierczyńska (San) 1.29,8, 2) Madejówna (Śląsk) 1.29,9, 3) Górczewska (San) 1.31,4 4) Kwiatkowska (San) 1.32. Konkurencja wyrównana: Kierczyńska finiszem uzyskuje jedyne zwycięstwo dla RKS San, będąc o jedną dziesiątą sekundy lepszą od Madejówny.

Styl klasyczny 100 m mężczyzn: 1) Domagała (Śląsk) 1 min. 21,6 sek. najlepszy tegoroczny wynik w Polsce! 2) Przygoda (Śląsk) 1.28,8, 3) Ewicz (San) 1,31,2, 4) Kurnatowski (San) 1.42,1. Domagała z TMG Giszowiec swym wynikiem wybija się na czoło pływaków polskich.

Na wznak 100 m kobiet: 1) Kokotówna (Śląsk) 1 min. 38,5 sek., 2) Kierczyńska (Śląsk) 1,46, 3) Gorczewska (San) 2.01,1, 4) Kwiatkowska (San) 2.12,3.

Sztafeta 3x50 styl zmienny mężczyzn: 1) Śląsk (Klimko, Domogoła, Zaniecki) 1 min. 45,9 sek., 2) RKS San (Barczewski, Kaniewski, Małecki) 1.50,4.

Stan meczu 134:82.

Sztafeta kobiet 3x50 styl zmienny. 1) Śląsk (Kokotówna, Niestrojówna, Madejówna) 2 min. 12,5 sek.

2) **San** (Kwiatkowska, Szulcówna, Górczewska) 2 min. 29,4 sek.

Stan meczu 160:98.

Sztafeta mężczyzn 5x50 styl dowolny. 1) Śląsk (Ramola, Szczepański, Gojny, Wilczek, Ehr). 2 min. 37,7 sek.

2) San (Durski, Ratajczak, Małecki, Gorczewski II, Nowak) 2.40,8.

Stan meczu 186:114.

Sztafeta kobiet 4x100 styl klasyczny 1) Śląsk (Niestrojówna, Seidlówna, Boberowa, Neblówna) 7 min. 01,9 sek..

2) **San** (Lutosławska, Szulcówna, Szulcówna II, Malicka) 7.35,4.

Stan meczu 212:130.

PIŁKA WODNA ŚLĄSK — SAN 9:4 (2:3)

Wygrała zdecydowanie drużyna śląska, w barwach której wzięli udział trzej reprezentacyjni zawodnicy: Zakrzewski, Gojna i Szczepański.

Ogólny stan meczu 238:146.

Konkurencje juniorów

Styl dowolny 50 m. 1) Szuster (Śląsk) 1.46,6; 2) Wilczek (San) 1.47. 3) Parys (Śląsk) 1.48,5. 4) San 1.52,8.

Styl klasyczny 50 m. 1) Kiecka (Śl.) 57,4. 2) Dziuk (Śl.) 59,5. 3) Łabędzki (San) 1.02 4) Koprowiak (San) 1.02,2.

Sztafeta 5x50 stylem dowolnym.

1) Śląsk (Szuster, Pyras, Chudziński, Dziemba, Kiecka) 2.52,2; 2) San 3.13,1.

Pokazowe skoki z trampoliny.

Najlepiej wykonali Skorupka (Śląsk) i Bartodziejowa (San).

Czwórmecz koszykówki i siatkówki w Łodzi

Łódź. (tel. wł.) **W Łodzi zorganizowano turniej gier sportowych udziałem warszawskiej drużyny „Społem".** Odniosła ona walne zwycięstwo tak w koszykówce jak i w siatkówce, zajmując w obydwu tych konkurencjach pierwsze miejsce. **W koszykówce kolejność przedstawiała się następująco:**

I. „SPOŁEM" WARSZAWA
II. ŁKS. ŁÓDŹ
III. ZJEDNOCZONE ŁÓDŹ
IV. AZS ŁÓDŹ

W siatkówce:

I. „SPOŁEM" WARSZAWA
II. AZS ŁÓDŹ
III. ŁKS. ŁÓDŹ
IV. ZJEDNOCZONE ŁÓDŹ

Trzeba zaznaczyć, że warszawska drużyna „Społem)' nie przegrała od początku swojego istnienia ani jednego spotkania, tak w koszykówce jak i w siatkówce i zapowiada się na poważnego kandydata do tytułu mistrza Polski. Wartoby było sprowadzić ją do Katowic, gdzie zmierzyłaby z naszą drużyną olimpijczyków KS Pogoń Katowice i doskonale zapowiadającym się RKU Sosnowiec.

Porażka Rudowskiej

Narodowe mistrzostwa tenisowe Polski



Czołowa grupa tenisistów polskich z Józefem Hebdą na czele (5 od lewej strony) i Skoneckim obok Hebdy.

W dniach od 12 do 16 bm. odbyły się na kortach KS. Cracovia w Krakowie XIX. z rzędu, a pierwsze w Polsce Odrodzonej Narodowe Tenisowe Mistrzostwa Polski. Przez trzy udekorowane flagami o barwach narodowych place tenisowe „Cracovii" przewinęli się prawie wszyscy obecni w kraju czołowi tenisiści i tenisistki. Ze starych znanych graczy zabrakło takich graczy, jak Tarłowskiego i Warmińskiego którzy obaj już nie żyją. Nie zjawili się nieobecni w kraju bracia Tłoczyńscy, Witman, Spychała. Z czołowych graczy, którzy mogli wziąć udział w turnieju, zabrakło dwóch najlepszych graczy śląskich, a to Bratka i Kończaka. Nie tutaj miejsce na rozpatrywanie znanej ogółowi przyczyny ich nieobecności, nie mniej jednak musimy stwierdzić, że nieobecność ich bynajmniej nie przyczyniła się do podniesienia i tak nie nadzwyczajnego poziomu mistrzostw, nie mówiąc już o tym, iż wybitnie osłabiła ich atrakcyjność, a organizatorom sprawiła sporo kłopotu, psując cały przygotowany plan rozgrywek. Najsilniej naturalnie obsadził rozgrywki Kraków, przed Warszawą, Poznaniem, Śląskiem Sopotami, Łodzią i Lublinem.

Poziom rozgrywek nie był wysoki, co zresztą nie jest rzeczą dziwną, biorąc pod uwagę pięcioletnią przymusową bezczynność prawie wszystkich zawodników a poza tym brak czołowych naszych rakiet. Należy jednak stwierdzić iż zawodnicy biorący udział w turnieju grali ambitnie, dając z siebie duży wysiłek Pogoda nie dopisała, dla tego finałów nie zakończono w niedzielę.

Organizacja, spoczywająca w rękach PZLT sprawna. Było nawet dosyć piłek, a to dzięki ofiarności Czechosłowackiego Związku Tenisowego, który odstąpił PZLT. wystarczającą ich ilość, co ułatwiło w wielkiej mierze pracę organizatorom. Jeżeli chodzi o poziom poszczególnych uczestników rozgrywek to najlepiej przedstawiali się wśród panów Hebda, Skonecki i Olejniszyn, a dalej Herbst, Horain, Łabużek, Olszowski i Adamczyk. Na grającym stylowo i agresywnie Bełdowskim znać zupełny brak treningu. Wśród pań prym wodzi nadal J. Jędrzejowska przed Rudowską, Z. Jędrzejowską, Szeraucówną i Jazikowiakówną.

Z 8 biorących udział w turnieju juniorów najlepszymi okazali się Rosada Kraków, a następnie Franewski z Poznania.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Gra pojedyńcza panów

Hebda—Kosiński 6:1, 6:2

Hebda—Radziejczak 6:1, 6:0

Horain—Baran 6:2, 6:2

Hebda—Horain 6:2, 6:0, 6:2 — była to pierwsza rozgrywka ćwierćfinałowa, w której Hebda wygrał dosyć lekko nie zmuszony przez Horaina do walki.

Herbst—Kurman 6:1, 6:2

Adamski—Małcurzyński 5:7, 6:0, 6:2

Mrokowski—Księżopolski 6:2, 5:7, 6:2

Olszowski—Mrokowski 6:1, 6:3

Herbst—Olszowski 6:3, 7:5, 6:3. Drugi ćwierćfinał wygrał Herbst.

Skonecki—Piątek 6:1, 6:3

Korneluk—Mondry 6:2, 6:1

Skonecki—Korneluk 6:0, 6:1

Łabużek—Chmielewski 6:2, 6:0

Bełdowski—Leżoń 7:5, 3:6, 6:1

Łabożek—Bełdowski 6:3, 8:6.

Trzeci ćwierćfinał wygrał Skonecki, bijąc Łabużka w stosunku 7:5, 6:1, 6:0. Łabużek tylko w pierwszym secie zdołał nawiązać walkę, w dwu następnych nie miał nic do powiedzenia.

Adamczyk—Drozdowski 6:1, 3:6, 6:3

Adamczyk—Gajewski 7:5, 6:0

Olejniszym—Strouhal 6:4, 6:2.

Czwarty ćwierćfinał Olejniszym—Adamczyk zakończył się zwycięstwem Olejniszyna w stosunku 4:6, 2:6, 6:2, 6:1 6:0. Postawa Adamczyka była niespodzianką turnieju. Zagrał on nadspodziewanie dobrze, załamując się dopiero przy końcu spotkania.

I. Półfinał Hebda — Herbst wygrał Hebda 6:1, 6:4, 6:1.

II. Półfinał Skonecki—Olejniszyn zakończył się zwycięstwem Skoneckiego 6:0, 6:0, 6:1.

Finał rozegrają: Hebda i Skonecki.

Gra pojedyńcza pań

Gra pojedyńcza Pań: Rudowska—Potuczkowa 6:1, 6:0, Jaźkowiakówna—Dobrowolska 6:3, 6:2. W pierwszym półfinale Rudowska pokonała Jaźkowiakównę 6:1, 6:4. W pierwszym secie walka była bardzo zacięta i wyrównana Set drugi przyniósł stosunkowo łatwe zwycięstwo regularniejszej i bardziej rutynowanej Rudowskiej. Do ćwierćfinału Szeraucówna i Lilpopówna zakwalifikowały się bez gry. Wygrała Szeraucówna 6:4, 7:5. Z. Jędrzejowska—Jakubowska 6:1, 3:0. Przy stanie 3:0 w drugim secie Jakubowska zrezygnowała z dalszej gry.

W drugim półfinale spotkały się Z. Jędrzejowska z Szeraucówną. Wygrała Z. Jędrzejowska 6:3, 6:4.

Finał pań przyniósł niespodziankę w postaci porażki Rudowskiej 3:6, 6:1, 6:1, która uległa Jędrzejowskiej Zofii, która zrewanżowała się za ostatnią porażkę, poniesioną w Warszawie. Rudowska zagrała poniżej swej normalnej formy.

Finał między siostrami Zofią i Jadzią Jędrzejowską odbędzie się w poniedziałek.

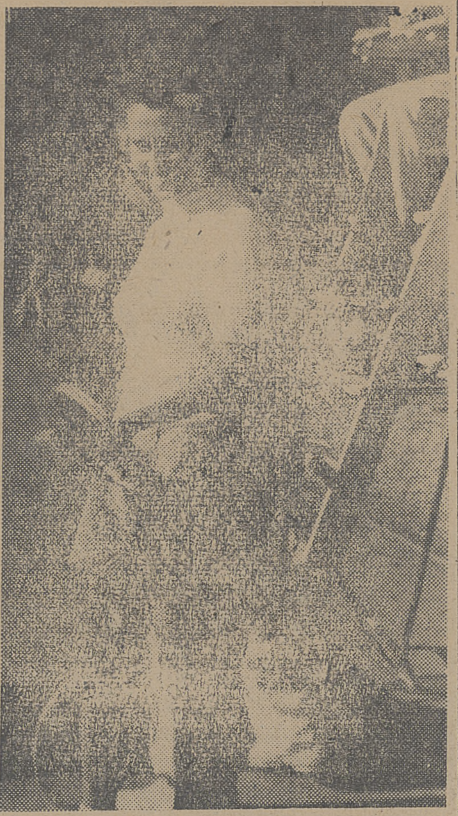
Gra podwójna panów

Adamczyk, Małcurzyński — Mrokowski, Księżopolski 6:2, 6:0.

Hebda, Skonecki — Adamczyk, Małcurzyński 6:2, 6:4, 6:3. Pierwszy ćwierćfinał wygrała para Hebda—Skonecki po nieciekawej grze. Drozdowski, Gajewski — Mondry, Leżoń 7:5, 3:6, 7:5, Bełdowski, Olszewski — Chmielewski, Piątek 8:6, 6:4. Bełdowski, Olszewski — Drozdowski, Gajewski 4:6, 6:2, 6:1, 4:6, 5:0. Przy stanie 6:4, 2:6, 1:6, 6:4, 0:5 para Bełdowski i Olszewski zrezygnowała z dalszej gry.

W drugim ćwierćfinale para Olejniszyn—Herbst pokonała parę Strouhal—Baran 3:8, 6:3, 9:7. Walka bardzo zacięta, lecz na niskim poziomie. Para Olejniszyn—Herbst nie rozumiała się zupełnie. Obaj dużo psuli. Pokonani mieli dwa meczbole i o mało nie wygrali spotkania.

Horain, Łabużek — Korneluk, Kosiński 6:3, 6:0



Zofia Jędrzejowska niespodziewana pogromczyni Rudowskiej i finalistka XX. mistrzostw tenisowych Polski.

Trzeci ćwierćfinał rozegrali: Olejniszyn, Herbst — Horain, Łabużek z wynikiem 6:3, 7:5, 7:5. Para Olejniszyn—Herbst zagrała tym razem o wiele lepiej i wygrała zasłużenie.

W czwartym półfinale spotkali się: Kurman, Pogonowski — Rosada, Brożek. Wygrali pierwsi w stosunku 6:1, 6:2, 2:6, 6:0.

I. Półfinał: Hebda, Skonecki — Drozdowski, Gajewski 6:4, 6:2, 6:4.

II. Półfinał: Olejniszyn, Herbst — Kurman, Pogonowski przyniósł wynik 3:6, 6:4, 3:6, 8:6, 6:2.

Finał również odbędzie się w poniedziałek.

Gra mieszana

I. Półfinał: J. Jędrzejowska, Hebda, którzy doszli do półfinału bez gry pokonali parę Z. Jędrzejowska, Kurman w stosunku 7:5, 6:0.

Z. Jędrzejowska — Kurman pokonali przedtym Jaźkowiakównę i Chmielewskiego w stosunku 6:2, 6:3. Rudowska, Olejniszyn — Potuszkowa, Baran 8:6, 6:1. Rudowska, Olejniszyn — Lilpopówna, Bełdowski 6:2, 6:0.

Szeraucówna, Konecki pokonawszy Jakubowską i Łabużka 6:1, 6:1 spotkać się mieli w drugim półfinale z Rudowską i Olejniszynem. Półfinału tego jednak nie grano, odkładając do dnia następnego.

JADWIGA JĘDRZEJOWSKA ZWYCIĘŻA FARMOVĄ (CZECHOSŁOWACJA)

W ramach mistrzostw tenisowych polskich odbyło się **spotkanie towarzyskie między mistrzynią Polski Jadzią Jędrzejowską a czeską tenisistką Parmową Spotkanie to zakończyło się łatwym zwycięstwem Jędrzejowskiej, która wygrała to spotkanie 6:0, 6:3.** Jędrzejowska w tym spotkaniu wykazała nie zły poziom i wydaje się, że powraca do uderzenia.

Organizacja zawodów sprawna, mankamentem tylko był brak dostatecznej ilości chłopców do zbierania piłek. Publiczności stosunkowo dość dużo.

Mgr. Zdzisław Trytko.

Czas z tym skończyć!

Sprawa Bratka i Kończaka znajdzie swój epilog w sądzie

Katowice (MW)

W sprawie Bratka i Kończaka wypowiedziała się w ub. tygodniu Woj. Rada Narodowa na swym posiedzeniu w dniu 12. 9. 1945 przez usta radnego Odorkiewicza, który m. in. ostro zaprotestował przeciwko tego rodzaju metodom w sporcie polskim, polegającym na dowolnym interpretowaniu uchwały Krajowej Rady Narodowej w odniesieniu do zagadnień narodowościowych na Śląsku — a poza tym wziął w obronę Bratka i Kończaka, co do których nie ma żadnych wątpliwości, tymbardziej, skoro w ich sprawie wypowiedziały się odnośne władze sportowe.

Wobec ataków prasowych, skierowanych przeciwko obu śląskim zawodnikom, Bratek i Kończak wycofali się z mistrzostw, **wyjaśniając swe stanowisko w piśmie odrębnym, które brzmi następująco:**

*

Wobec nieuzasadnionych ataków przeciwko nam i wytworzenia skutkiem tego sytuacji na terenie Krakowa, oraz doszłych do naszej wiadomości gróźb, skierowanych pod naszym adresem, co w sumie nie daje gwarancji spokojnego przebiegu I. narodowych mistrzostw tenisowych w Krakowie, rozégrać się mających po raz pierwszy w odrodzonej Polsce, widzimy się zmuszeni zrezygnować z naszego udziału w tychże mistrzostwach.

Zaznaczamy, że krok nasz uzasadniony jest wyłącznie chęcią zapewnienia powagi narodowym mistrzostwom Polski i niedopuszczenia do ich zakłócenia przez nieodpowiedzialne czynniki, a sprawę zniesławiających ataków na naszę osoby, skierowaliśmy na właściwą drogę.

Bratek Walenty
Kończak Łeon

* * *

Śląski OZLT. solidaryzując ze stanowiskiem obu tenisistów, zgodził się ze względu na konieczność zachowania powagi I. Nar. mistrzostw, na wycofanie obu zawodników, przy czym polecił innym zawodnikom śląskim wziąć udział w mistrzostwach.

Epilog tej afery rozegra się w sądzie.

Katowice - Praga w tenisie

Katowice. (KL) W dniach 22 i 23 bm. odbędzie się na kortach tenisowych Pogoni sensacyjne spotkanie tenisowe między reprezentacją tenisową Pragi i Katowic. W barwach Pragi wystąpią czołowi tenisiści czescy, których formę oglądaliśmy niedawno w Pradze na międzynarodowych mistrzostwach. W barwach Pragi prawdopodobnie wystąpi Drobny, Vodicka i Smoliński oraz Vrba młody i obiecujący talent CSR. W ramach tego spotkania wystąpi również mistrzyni CSR. Straubova, która spotka się z Jadzią Jędrzejowską. Miłośnicy sportu białego będą mogli oglądać niecodzienną imprezę, która da możność porównania poziomu naszego tenisu. **Czynione są starania, by Hebda również wystąpił w barwach Śląska i w ten** sposób jeszcze bardziej urozmaicić to spotkanie, które zapowiada się bardzo ciekawie.

FINAŁ MISTRZOSTW Czechosłowacji

Czechosłowackie mistrzostwa tenisowe zakończyły się nieprzewidzianym wyeliminowaniem znakomitego Siby przez Vodicke, co stanowiło sensację mistrzostw.

Drobny po wyeliminowaniu Smolińskiego, spotkał się zatym we finale z Vodicką, w którym bez wysiłku wygrał 6:1, 6:2, 6:2.

W finale pań, jak było do przewidzenia. **Staubova pokonała Vseteckova po zaciętej walce 9:7 6:3.**

W grze podwójnej Smoliński i Drobny triumfowali nad Zabrodzkim i Mateusem, a w grze mieszanej, mistrzoska para Straubova i Drobny wygrała z Vseteckovą i Smolińskim.

PZHL utworzony w Krakowie

Kraków (Tr). W niedzielę odbyło się w Krakowie inauguracyjne zebranie delegatów Śląska, Krakowa, Warszawy i Poznania w sprawie ukonstytuowania Polskiego Związku Hokeja na lodzie. Po dyskusji wybrano tymczasowy zarząd w składzie następującym: Prezes Osiemciński - Czapski, wiceprezes inż. Gawędzki, Briesemeier, Pawłowski, sekretarz Kołodziej, skarbnik Vojgt, **kpt. sportowy Mgr. Trytko.** Członkowie zarządu Nawrocki, Chyliński, Laiurynow.

Zadaniem nowych władz związkowych będzie przede wszystkim utworzenie we wszystkich okręgach władz okręgowych oraz jak najprędsze zwołanie Walnego Zebrania z udziałem przedstawicieli wszystkich okręgów.

Katowice. Jak nas informują, Kraków robi poważne starania w kierunku uruchomienia u siebie sztucznego toru łyżwiarskiego i przystępuje do zawiązania specjalnej spółki, mającej na celu budowę i finansowanie tej poważnej inwestycji sportowej. **Na marginesie tego nie od rzeczy będzie podkreślić, że do dnia dzisiejszego, pomimo kilkakrotnych naszych wystąpień pod adresem miarodajnych czynników w Katowicach nic się dotychczas nie robi w sprawie odbudowy torkatu w Katowicach, który istnieje w stanie pożałowania godnym i budynki, jakoteż pozostałe maszyny powoli ulegają całkowitemu zniszczeniu, powodując niepowetowaną stratę majątkową dla miasta, jak i też sportu hokejowego w Polsce w ogólności. Może znajdzie się ktoś na Śląsku, któryby zajął się tą sprawą i postawił ją na odpowiedniej płaszczyźnie.**

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej słyszeliśmy interpelację, radnego Odorkiewicza, w sprawie Bratka i Kończaka. O lodowisku sztucznym i możliwościach jego odbudowy. (które jest ambicją szerokich mas sportowców Śląska i która to sprawa jest o wiele ważniejsza, nikt nie wspomniał).

Warta - BOS (Warszawa) 10:6

Poznań (tel. wł.) **Pierwsze po wojnie spotkanie przedstawicieli stolicy z wielokrotnym mistrzem Polski Wartą (Poznań), zakończyło się zwycięstwem tej ostatniej.** Wynik w ringu brżmiał 12:4 dla Warty. 2 uzyskane punkty musiała ona oddać z powodu nadwagi Skaleckiego. Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Patora (BOS) wygrywa na punkty z Kordylewskim (Warta).

Waga kogucia: Szatkowski (BOS) remisuje po żywej walce z **Koziołkiem II** (Warta).

Waga piórkowa: Mozdrzyński (BOS) remisuje ze starym wygą ringowym **Rogalskim z Warty.**

Waga piórkowa II: Makosiński przegrywa w pierwszej rundzie w pierwszej minucie przez techniczne k. o. ze **Skaleckim** (Warta).

Waga lekka: Łukasiewicz (BOS) został pokonany przez **Vogta (Warta)** w trzeciej rundzie przez techniczne k. o.

Waga półśrednia: Majewski (BOS) przegrywa w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. z **Jareckim (Warta).**

Waga średnia: Ozarek (BOS) przegrywa na punkty z **Sobczakiem** (Warta).

Waga półciężka: Dratkowski (BOS) przegrywa w drugiej rundzie przez k. o. z **Szymurą (Warta).**

W ringu sędziował ob. Kowalski. Na punkty Bielewicz i Kaliniak.

Szczęśliwe zwycięstwo Cracovii w Poznaniu

CRACOVIA — KKS. POZNAŃ 3:2 (2:1)

Poznań (tel. wł.) **Gościna krakowskiej drużyny w Poznaniu zakończyła się jej ciężko wywalczonym sukcesem.** Przewyższała ona miejscowy zespół pod względem technicznym i pokazała grę, świadczącą, że stara szkoła krakowska może jeszcze prowadzić do sukcesów. Zespół poznański nadrabiał braki techniczne ambicją i poświęceniem. Gra była naogół wyrównana i zwycięstwo Cracovii nie przyszło lekko. Bramki dla niej uzyskali: Pawlik, Szeliga i Bartyzel. Dla KKS-u Białas i Polka. Widzów 6000.

Ze sportu zagranicą

Praga we wrześniu

Bogaty sezon sportowy — Międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji

Od własnego wysłannika.

Pierwsze wrażenie z Czechosłowacji.

Co każdego najbardziej może uderzyć po kilku dniach pobytu w Czechosłowacji to stabilizacja warunków życiowych. Wyraża się ona w najrozmaitszy sposób, jednak tak przekonywujący, że gdyby nie trudności żywnościowe i z tym związane silnie przestrzegany system kartkowy, wydawałoby się każdemu. iż znalazł się w krainie, która wogóle nigdy i na chwilę nie znalazła się w orbicie wojny światowej. I tak przynajmniej nie wnikając głębiej w istotę rzeczy, wszystko ma wygląd niemal przedwojenny. Czy w samej Pradze czy też Podiebradzie, Hradcu, Morawskiej Ostrawie, stoją gmachy rządowe, budynki a w nich śmieją się do przechodnia, pięknie urządzone kawiarnie. restauracje, wreszcie sklepy zapełnione wszelakimi towarami. Gościowi z Polski wydaje się to wszystko jakimś anachronizmem. Mając jeszcze przed oczyma gruzy Warszawy, zgliszcza Gdańska, Wrocławia, Gdyni i wielu innych miast i miasteczek w kraju nie może powstrzymać się od głębokiego westchnienia i żalu.

Jeżeli piękno miast czeskich zachwyca Polaka z tych właśnie względów to nie zachwyca się on bynajmniej ściśle przestrzeganą reglamentacją życia gospodarczego. Żywność można dostać tylko i wyłącznie na kartki nazwane tam „listkami". Poza listkami niestety nie mając znajomości nic się nie dostanie. a że listki nie wystarczają, więc się głoduje, szczególnie w dnie bezmięsne, w których knedliczki i brambory (czyt. ziemniaki) królują w najwytworniejszych lokalach jako główne i jedyne menu.

Inne rzeczy, któreby chętnie się nabyło są znowu na punkty t. zw. „body". — Na body kupuje się chusteczkę do nosa, bieliznę, buciki, i wiele innych potrzebnych a nieodzownych rzeczy. Innych rzeczy, które nie są zreglamentowane albo wcale niema albo też jak na pastę do zębów można dostać, ale tylko jedną sztukę.

System przejęty z czasów niemieckich utrzymał się w dalszym ciągu i przestrzegany jest b. skrupulatnie. tak że o jakimś handlu „na lewo" jak tu mówią „po druku" nie ma mowy.

Mimo wszystko mieszkańcy Pragi czy innych miast dają sobie oczywiście radę z wszystkimi trudnościami aprowizacyjnymi, w jaki to sposób robią pozostać to musi tajemnicą poliszynela.

Na tym tylko odcinku CSR odbiega od przedwojennej krainy mlekiem i miodem płynącej. W przepięknych kawiarniach czy innych lokalach stolicy widzi się stałych bywalców... przy szklance lemoniady lub gorąco zachwalanej wody mineralnej z Karlowych Varów.

Pozatym na ulicy przewalają się gęste tłumy przechodniów ubranych dostatnio i modnie. Ludzi w łachmanach się nie dostrzega, a żebraków ani na lekarstwo. Ruch jest duży — jakkolwick spowodu braku materjałów pędnych samochodów widzi sie stosunkowo b. mało. Najwięcej widzi się wozów amerykańskich UNRA względnie wojskowych aut z żołnierzami. którzy z niedaleko położonej strefy amerykańskiej często goszczą w Pradze i biorą czynny udział w czeskim życiu sportowym.

Imprezy sportowe

Żołnierze nie dają się prosić długo, jeśli chodzi o wzięcie udziału w jakiejkolwiek sportowej imprezie. Zawsze w jakimś oddziele lub batalionie znajdzie się sportowiec. Z nich też korzystają przede wszystkim czesi. urządzając we wszystkich niemal konkurencjach i gałęziach sportu spotkania, które w tych warunkach nabierają posmaku spotkań międzynarodowych i ściągają publiczność.

Dlatego też **barwne afisze w stolicy zapowiadają walki w stylu wolno - amerykańskim „cath as cath cann" z udziałem mr. O'Connor** i innych wojskowych. Mecz odbywa się na sztucznym torze łyżwiarskim na Ledzie, przy udziale publiczności. która zachęca swoich pupilów gromkimi okrzykami.

Inne afisze zapowiadają finały mistrzostw bokserskich młodzików CSR. inne wreszcie kuszą zapowiedzią meczu tenisa stołowego z udziałem czołowych zawodników. **spotkania rugby, spotkań piłkarskich o mistrzowstwo kraju, a wreszcie międzynarodowych mistrzostw tenisowych. odbywających się na pięknych kortach I CLTK w Pradze.**

Mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji

Mistrzostwa te wzbudziły specjalne zaciekawienie. Nic dziwnego. Na zgliszczach sportu środkowej Europy jedynie tylko Czechosłowacja ocalała i była w możności w tej gałęzi sportu nietylko poszczycić się niezwykłą liczbą startujących ale również tenisistą tez miary **co Drobny, dla którego w obecnej chwili, zaryzykujemy niema w Europie poważniejszego przeciwnika.** Niestety Drobny nie mógł wykazać na mistrzostwach wszystkich swoich możliwości, nie miał z kim walczyć, gdyż ani Vrba, ani Vodicka czy też Smolinski, a wreszcie Siba nie mogli poważniej zagrozić jego zdecydowanej wyższości.

Nic też dziwnego, że korty I. CLTK. były przez cały czas turnieju tenisowego oblegane dosłownie przez publiczność. Niestety organizacja nie dopisała. Mistrzostwa te miały skończyć się w ub. niedzielę, tymczasem zakończyły się we czwartek. Do pewnego stopnia powodem tego było to, iż do mistrzostw stanęło 44 graczy oraz 28 zawodniczek, liczba pokaźna, jeżeli nie uwzględni się jeszcze gier mieszanych i podwójnych.

Udział Polaków

Z zagranicznych gości udział w turnieju wzięli polacy Horain, Skonecki i Szeraucówna, oraz amerykanin Mc. Coven, który wraz z Maleckiem w grze podwójnej panów przedostali się aż do półfinałów, tworząc dobrą parę. **Co do polaków, to niestety nie odegrali poważniejszej roli na mistrzowstwach tenisowych i ich pobyt przeszedł bez większego wrażenia.** Ich start w Pradze nie wypadł naogół dodatnio i w ogólności był uzależniony od przyjazdu do Pragi Hebdy. Pod tym warunkiem zgodził się Dr. Bertel, prezes CSLT, na gościnę pozostałych graczy krakowskich. Brak Hebdy na mistrzowstwach był niemiłą niespodzianką dla organizatorów turnieju, a udział reszty zawodników bez znaczenia.

Skonecki bowiem po pokonaniu Slarka 6:1, 6:3 przegrał do Smolinskiego 4:6, 2:6 już w drugim kole. Przegrana jego ujmy mu jednak nie przynosi, gdyż Smolinski przeszedł do ćwierćfinału i tam uległ Drobnemu. **Drugi nasz reprezentant Horain** przegrał w pierwszym swym spotkaniu do Ditricha 2:6, 4:6, nie mając w tej grze nic do powiedzenia. **Nie lepiej powiodło się naszej reprezentantce Szeraucównej..** Przegrała ona z punktu z Miskową 4:6, 4:6. O odegraniu jakiejś roli nie mogła ani przez chwilę nawet marzyć. **Tenisistki czeskie hołdują wyraźnie współczesnemu tenisowi. Nie boją się siatki, podchodzą chętnie po umiejętnym wypracowaniu piłki i tam kończą je bezapelacyjnie.** Z naszych tenisistek może za wyjątkiem Jadzi Jędrzejowskiej nie ma takiej, która odważyła się na ten rodzaj gry, stawiające duże wymogi techniczne i taktyczne.

W grze podwójnej panów Horain i Skonecki pokonali parę Salvus - Blabol 0:6, 8:6, 6:4, po wyeliminowaniu pary Melichar — Derba 6:2. 6:3. W W trzecim kole spotkali się z parą Vodicka i Solc. W spotkaniu tym para krakowska miała pewne szanse i zakrawało się, że zwycięży, coby stanowiło jej niewątpliwy sukces. Niestety nieporozumienia jakie na korcie zaistniały między Skoneckim a Horainem w czasie gry, obniżyło poważnie szanse pary krakowskiej. **W tym miejscu nie możemy powstrzymać się od przykrej uwagi pod adresem tych zawodników. Zachowanie się ich podczas gry pozostawiało wiele do życzenia. Trzeba umieć przegrywać.** Obowiązuje to we wszystkich gałęziach sportu, a w tenisie w szczególności. Spotkanie to wygrała para czeska 6:4, 6:8, 6:1, nie wykorzystując szeregu setboli i meczboli. W spotkaniu tym najlepszym był niewątpliwie Skonecki, mając dobry dzień. Najsłabiej wypadł Horain, który psuł najłatwiejsze piłki. **W grze mieszanej para krakowska (Skonecki — Szeraucówna)** wyeliminowała parę Stojka — Czechmanowa 6:0, 6:1 by uledz w drugim spotkaniu na centralnym korcie parze Matous — Krepelkowa.

Do ćwierćfinału panów przedostali się Vodicka, po zwycięstwie nad Vrba 3:6, 6:2, 6:3. W tym spotkaniu Vodicka wykazał dużą rutynę, która pozwoliła mu zatryumfować nad młodocianym talentem przeciwnika. Vrba imponował kończącym z głębi kortu forhanddrivem, który jednak w następnych fazach gry Vodcicka umiejętnie unikał grając stale na backhand. Pożatem zwycięsca tego spotkania, przewyższał Vrbe w zagraniach przy siatce i tym rozstrzygnął emocjonujący mecz na swoją korzyść. **Jak było do przewidzenia Drobny znalazł się w półfinale ze Smolinskim a Siba z Vodicką.**

U pań sytuacja była jaśniejsza. Do półfinału zakwalifikowały się Starubowa, Miklikova, Velcka i Vseteckova. Ta ostatnia **jest typowana na pierwsze miejsce w turnieju.**

Resume

Ogólny poziom turnieju mimo, iż brakło poważniejszych zagranicznych zawodników, był nieporównanie wyższy niż na naszych narodowych mistrzostwach. Sytuacja byłaby może nieco odmienna, gdyby na naszym horyzoncie pojawili się znowu Spychała i Tłoczyński. **Obecnie nie możemy przeprowadzić żadnych porównań z czeskim tenisem, który nawiązał już kontakt z Francją i zamierza przeprowadzić to emocjonujące spotkanie.**

Nie tylko w tenisie widzimy dystans jaki nas dzieli od Czechów. Widzimy to i w innych gałęziach sportu. Na własnej skórze odczuliśmy wyższość piłkarzy czeskich. **W niedługim czasie będziemy mogli zrobić ponowne porównania, gdy dojdzie do skutku zapowiedziany mecz Praga — Kraków, oraz Polska Południowa i Praga. Spotkania te jak również mecz tenisowy Praga — Katowice jaki ma się odbyć 22 i 23 bm., będzie ukonorowaniem wysiłków sportowych naszych związków, a jednocześnie da możność zamknięcia bilansu naszych spotkań międzynarodowych w tych dwu gałęziach sportu.** Te kontakty zagraniczne są dla nas koniecznością chwili i powinniśmy starać się, aby nie ograniczały się tylko do piłki nożnej i tenisu.

Jak wspomnieliśmy, publiczność praska wykazała duże zainteresowanie białym sportem. mimo. że konkurencyjne zawody we wszystkich najbardziej popularnych gałęziach sportu stanowiły dla mistrzostw duża konkurencję. **Publiczność praska zna się na sporcie i wyżywa się obecnie pragnąc powetować sobie lata wojny. Sprzęt sportowy stoi do dyspozycji.** Z zazdrością musieliśmy patrzeć, jak do każdego spotkania wydano nowiutkie piłki. Ile ich na mistrzowstwach poszło. możemy sobie wyobrazić. To samo o piłkarzach. Piłki, dętki, buciki wszystko do dyspozycji. Naturalnie nie w sklepach sportowych. Tam najwyżej kupić można rakiety w cenie po 600 — 800 koron i inne mniej ważne przybory sportowe. Cenniejsze przybory znajdują się w dyspozycji Związków i te rozdzielają wg. zapotrzebowania poszczególnych klubom.

Mgr. Korcyl L.

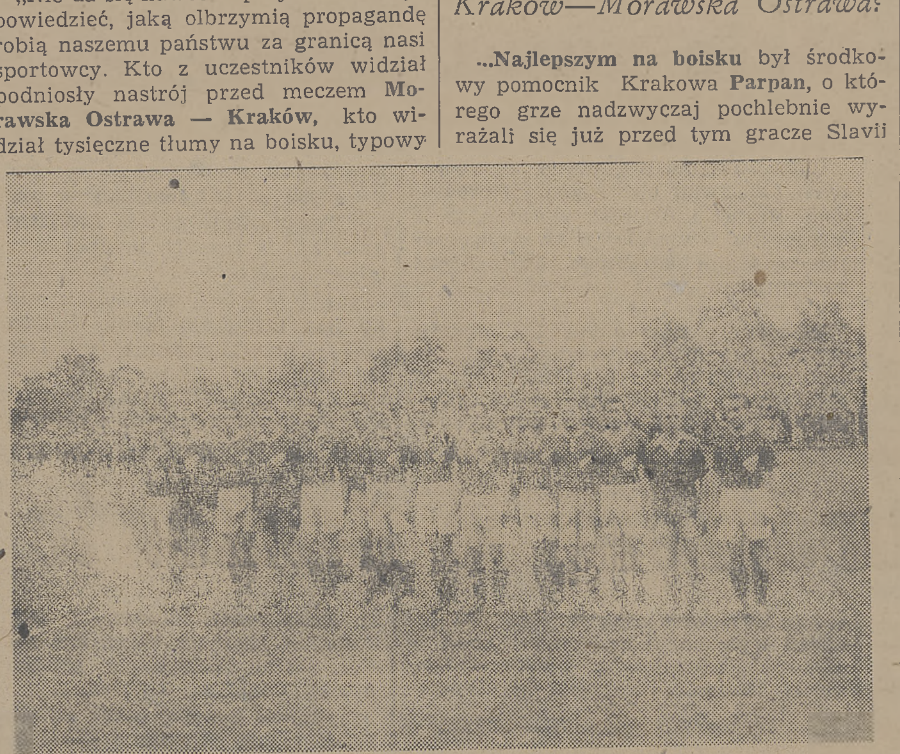
D. c. n.

Sportowcy najlepszymi propagandzistami

(Głosy prasy czeskiej o ostatnich spotkaniach polsko-czeskich w sporcie)

„Nova Svoboda" (Nr 106) w artykule p. t. **„Sportowcy najlepszymi propagandzistami Czechosłowacji zagranicą"** — pisze:

„Nie da się nawet w przybliżeniu wypowiedzieć, jaką olbrzymią propagandę robią naszemu państwu za granicą nasi sportowcy. Kto z uczestników widział podniosły nastrój przed meczem **Morawska Ostrawa — Kraków,** kto widział tysięczne tłumy na boisku, typowy



Drużyna Morawskiej Ostrawy, która gościła w ubiegłym tygodniu w Polsce przegrywając z Krakowem 0:2 (0:0).

ruch wielkomiejski w rejonie stadionu Wisły, tę niewidzianą u nas walkę o bilety, ten musiał być dumny, że **wszystko to działo się dlatego, że Polacy chcieli zobaczyć czeskich piłkarzy".**

Co dziwi Czechów?

PAPIEROSY, PRECLE, CZEKOLADA...

...Przed boiskiem Wisły sprzedaje się wszystko bez kartek. Myślicie, że kupilibyście sobie wszystko co chcecie ale... — pisze czeski sprawozdawca — nie kupilibyście nic. Poprostu dlatego, że ceny są niedostępne. — Piwo kosztuje 33 zł, rulonik zwykłych cukierków 25 zł, papieros 3 zł, itp. **Nasuwa się pytanie. kto może płacić takie horendalne ceny i skąd ludzie w Polsce biorą na to pieniądze.**

CENY WSTĘPU NA MECZE

...Na wielkich plakatach uwidocznione są ceny wstępu i tak już wysokie, bo dochodzące do 80 zł po cenie dozwolonej. W praktyce **krakowianie muszą jednak płacić za bilet dwukrotną ceną uwidocznioną na afiszach, gdyż spekulanci wykupują wszystkie bilety na pasek.**

Co piszą o meczu Kraków—Morawska Ostrawa?

...Najlepszym na boisku był środkowy pomocnik Krakowa **Parpan,** o którego grze nadzwyczaj pochlebnie wyrażali się już przed tym gracze Slavii w czasie ich występu w Morawskiej Ostrawie. Parpan gra nadzwyczaj fair. Był on ostoją i duszą swej drużyny, która wygrała mecz zasłużenie. **Wszyscy gracze Krakowa walczyli z wielkim zapałem o honor swego miasta. Żelazna wola i chęć do gry musiały w rezultacie przynieść zwycięstwo.**

ATAK MORAWSKIEJ OSTRAWY PRZEGRAŁ MECZ

Pomimo, że atak Morawskiej Ostrawy grał technicznie doskonale, kombinacyjnie bardzo pięknie. ale wadą tej gry był brak strzelców na bramkę przeciwnika. Atak Morawskiej Ostrawy przegrał mecz — twierdzi prasa czeska.

Na co zwrócili Czesi uwagę?

KRAKÓW WSPOMINA BICANA

Podczas niedawnego występu Slavii w Krakowie musiał — pisze „Nova Svoboda" — osiągnąć Bican wielki sukces — Podczas meczu Morawska Ostrawa — Kraków publiczność obserwując ładne zagrania, porównywała je z akcjami czy strzałami Bicana. **Słowo Bican słychać było ciągle na trybunach.**

...Polacy dużo się od Slavii nauczyli. Są lepsi z meczu na mecz. Nie zapomnijmy — pisze czeski korespondent — **że Polacy przez 7 lat nie uprawiali żadnego sportu. Zaczynają dziś od początku, lecz przyznać im trzeba, że idzie to im bardzo dobrze.**

...Najbardziej zadowoleni są Czesi z przyjęcia, jakie zgotowali im Polacy w Krakowie, za które, — jak pisze „Nova Svoboda" — nie będą chyba mogli należycie się Polakom zrewanżować.

O występach Slavii w Polsce

„Nova Svoboda" w numerze 103, powołując się na tygodnik **„SPORT"** — omawia występy Slavii praskiej w Polsce, przytaczając fragmenty ze sprawozdania specjalnego naszego wysłannika **redaktora Gorzelanego** z meczu Slavia — Cracovia i Slavia — Wisła.

Czeski tygodnik sportowy „Nase Cesta" wychodzący w Pradze w sprawozdaniu o gościnie Slavi w Krakowie (nr. 5) przytacza opinię naszego tygodnika o obu meczach.

GŁOSY CZESKIE O GRZE SLAVII

„Slavia miała zawsze najlepszą technicznie drużynę w Czechosłowacji. — Dlatego też grę ich zawsze lubiano. — Przedstawicielem doprowadzonej do szczytu techniki jest bezsprzecznie Bican, który uważany jest za jednego z najlepszych środkowych napastników Europy. Jako łączników posiada on rutyniarza Kopeckiego i największą nadzieję piłkarstwa czeskiego młodego Henelecho".

Przed i o występie Tenisistów Krakowa w Morawskiej Ostrawie

„Nova Svoboda" pisze:

„Po dziesięcioletniej przerwie gościmy w naszym mieście sportowców polskich. Po straszliwej wojnie. która szczególnie dotkliwie dotknęła Polskę dochodzi do wznowienia stosunków sportowych pomiędzy dwoma bratnimi narodami. **Krakowscy sportowcy, byli tymi, którzy pierwsi podali nam przyjacielską dłoń, zapraszając do siebie ostrawskich piłkarzy i tenisistów** — Wznowienie stosunków sportowych polsko-czeskich przyczyni się niewątpliwie przez częste spotkania do pogłębienia polsko-czeskiego braterstwa i podwyższenia poziomu sportowego obu stron.

Po pobycie ostrawskich. sportowców w Krakowie, kierownicy naszych klubów wyrazili obawę, czy będą w stanie zrewanżować się za przysłowiową polską gościnność. Tak bowiem wzorowymi gospodarzami są już Polacy. Napewno nasze przyjęcie nie będzie tak okazałe jak ich przyjęcie. ale będzie niemniej serdeczne. Witamy ich dlatego w naszym przemysłowym mieście i życzymy im aby wywieźli od nas jak najlepsze rezultaty".

* * *

O grze naszych tenisistów wyrażają się gazety czeskie z uznaniem, zamieszczając ich fotografie i szczegółowe sprawozdanie z poszczególnych gier.

W Morawskiej Ostrawie podobał się szczególnie Baran. **(BT.)**

Nowy rekord ZSRR

w rzucie kulą pań

Kijów (TASS). Na stadionie Chruszczowa odbyły się wszechzwiązkowe zawody lekkoatletyczne. Leningradczyk Goriainow został mistrzem ZSRR na rok 1945 w pchnięciu kulą z wynikiem 14,58 m. Moskiewska sportsmenka **Tatjana Siewriukowa ustanowiła nowy wszechzwiązkowy rekord w pchnięciu kulą wynikiem 14,31 m,** polepszając swój dotychczasowy rekord o 7 cm

W biegu na 100 m, mistrzem na 1945 r. został Karakułow (Moskwa). powtarzając swój zeszłoroczny czas rekordowy 10,8 sek. Drugi przybył do mety zasłużony mistrz sportu Golowkin (Moskwa), w tym samym czasie. **Najlepszy czas spośród kobiet na tym samym dystansie 12,5 sek. uzyskała Letowa (Moskwa).**

Przedstawicielka Azerbajdżanskiej SRR Ganekier zwyciężyła w skoku wzwyż, uzyskując wynik 1,55 m.

W biegu na 5000 m pierwszy przybył do mety zasłużony mistrz sportu Przewalski, z czasem 15,06 min.. drugi Giermolajew. trzeci Wanin.

I-sze Mistrzostwa Kolarskie Polski odrodzonej

w relacji inż. Fr. Szymczyka



Wicemtstrz Wójcik

W niedzielę 9. 9. zostało rozegrane, **XX-te** od wskrzeszenia Polski i pierwsze po okupacji, **mistrzostwo Polski w kolarstwie na dystansie 150 km. Do wyścigu, który odbył się na 25-cio kilometrowym odcinku szosy Modlińskiej, zgłosiło się 32 najlepszych kolarzy polskich.**

Reprezentowane były miasta **Kraków**, na czele z Motyką, **Poznań** z naszym reprezentacyjnym kolarzem Klujem, **Łódź i Pabianice** z mistrzem wojewódzkim J. Bekiem oraz Pietraszewskim i Leśkiewiczami (ojciec i syn) oraz **Warszawa** ze swym mistrzem wojewódzkim Wiśniewskim, Wójcikiem, Rzeźnickim i Lipińskim.

Na starcie **zabrakło** ze starszej generacji **Michalaka, Napierały i Starzyńskiego.** Doskonali ci kolarze, startowali uprzednio w mniej poważnych wyścigach i potrafili walczyć i zwyciężać. **Wycofanie się ich więc z największej imprezy kolarskiej o zaszczytny tytuł mistrza Polski jest niezrozumiałe i co najmniej niesportowe.**

O godz. 10-ej rano na starcie na Bielanach, tuż przed b. Inst. Wych. Fiz. zaroiło się od samochodów, motocykli, rowerów i pieszych.

Przyjechali organizatorzy z Warsz. Okr. Zw. Kolarskiego, rozwieszono transparent z napisem: „start i meta".

Dawną poczekalnię tramwajową podniesiono do godności gabinetu dla lekarzy i pielęgniarki i rozpoczęły się badania lekarskie zawodników.

W międzyczasie zaproszeni do współpracy młodzi druhowie-harcerze, z drużyny na Bielanach zajęli się oczyszczaniem drogi z kamieni i cegieł, w miejscu, gdzie odbywać się będą nawroty (kolarze odcinek 25-cio klm. przejadą 6 razy) **oraz utrzymaniem porządku licznie zebranej publiczności.**

Punktualnie o godz. 12-ej po wylosowaniu miejsc zawodnicy ustawili się na starcie.

Po krótkim sportowym przemówieniu prezesa WOZK., wzywających zawodników do rycerskiej walki i przypomnieniu o regulaminie wyścigu, opadła chorągiewka startera i barwny korowód koszulek kolarskich z dużą szybkością ruszył do walki.

Już po paru km. zawodnicy rozciągnęli się w długiego węża. Na czele jadą: Rzeźnicki, Wójcik, Lipiński, Kluj, Bek, Wiśniewski, Leśkiewicze, Motyka i inni. Tempo przy pierwszym wzniesieniu wzrasta i korowód kolarzy zaczyna się rozrywać. Na 15 km. pierwszy defekt gumy Lipińskiego. Razem z nim zostaje kolega klubowy z KS Orła J. Głowacki. Gumę szybko zmieniają **i Lipiński zaczyna gonić uciekinierów. Szybko mija słabszych kolarzy i dochodzi wreszcie do większej grupy, w której jednak nie zastaje już Wiśniewskiego, Kluja, Beka, Rzeźnickiego i Wójcika.** Ten ostatni bowiem na 20 km. inicjuje ucieczkę, Rzeźnicki, Kluj, Wiśniewski i Bek rzucają się za nim, reszta kolarzy nie mogła wytrzymać zbyt szybkiego tempa i odpadła.

Lipiński zabiera się energicznie do pracy, ciągnie z całej siły, jednak zbyt słaba pomoc innych zawodników, nie poprawia sytuacji.

Czołówka prowadząc się na zmianę, co raz więcej zyskuje na terenie i przy pierwszym nawrocie ma już około 600 m. przewagi. Na nawrocie na Bielanach przewaga wzrasta do 1000 m.

W drugiej grupie wskutek silnego tempa narzuconego przez Lipińskiego, następują znaczniejsze przegrupowania, wielu kolarzy odpada, pozostają zawodnicy Łodzi i Krakowa i paru z Warszawy, reszta poszła w rozsypkę.

Następny nawrot przed zerwanym mostem modlińskim, nie przynosi żadnych zmian, czołówka jeszcze trochę zyskała na terenie i jedzie z przewagą 1500 m.

Na 115-tym km., w momencie próby ucieczki Wójcika, — Bek przebija gumę. Łódzki „as" szybko zeskakuje z roweru, odkręca koło i zakłada nową gumę. Czołówka ginie mu jednak z oczu a z tyłu w oddali ukazuje się sylwetka Lipińskiego z szeregiem jadących za nim kolarzy.

Bek zdążył już naprawić rower i usiłuje sam gonić czołówkę. Orientuje się jednak, że pojedyńczo nie jest możliwym dogonić czterech równorzędnych sobie kolarzy, rezygnuje więc i czeka na Lipińskiego. Obecnie razem usiłują dopędzić uciekającą czołówkę, lecz bezskutecznie.

Czwórka kolarzy z ogromną szybkością pędzi do mety i do zwycięstwa.

Na 125 km. Bek po raz drugi przebija gumę i widząc beznadziejność dalszej walki, rezygnuje z wyścigu.

Tymczasem Wójcik wiedząc, że trudno mu będzie wygrać na finiszu z szybkim Wiśniewskim, probuje kilka ucieczek, które likwidują Wiśniewski, Kluj lub Rzeźnicki. **Na ostatnich 15-u klm. Wójcik ucieka raz jeszcze.** Rzuca się za nim Wiśniewski, mając za sobą Kluja i Rzeźnickiego.

Tempo ogromnie szybkie. Po 5-ciu km. zaciętej walki Kluj urywa się. Rzeźnicki próbuje dogonić uciekinierów jednak wyczerpany odpada.

Do mety na czele wyścigu, pędzi już tylko dwóch kolarzy. Wójcik walczy z całą zaciętością, ponawia ucieczki, zwiększa tempo, finiszuje — jednakże oderwać się od Wiśniewskiego nie może. Jeszcze 500 m. — jeszcze 300 — **Wiśniewski robi wspaniały zryw, mija nieustępliwie do ostatka walczącego Wójcika i jako zwycięzca wpada na taśmę.**

Czas 4 g. 5 m. 20 sek. doskonały.

Po dwóch minutach ukazuje się następna dwójka, walczą zawzięcie, **wygrywa szybszy Kluj,** zajmując trzecie przed Rzeźnickim, miejsce.

W drugiej grupie wciąż przoduje Lipiński, na ostatnich metrach jednak wyczerpany ustąpić musi piątego miejsca dobrze finiszującemu Pietraszewskiemu. Siódmym o 10 długości roweru jest Motyka, ósmym, po walce z synem, Leśkiewicz senior, dziewiąty Leśkiewicz junior i dziesiąty Wojcieszek.



Czołowy kolarz szosowy Polski Napierała, który nie wziął udziału w mistrzostwach.

Ukończyło wyścig 14 kolarzy.

Po przyjeździe sędziów z trasy, ustalono oficjalne wyniki:

1. **Wiśniewski, Warszawa B.O.S. Mistrz Polski szosowy na 1945 r. Czas: 4 godz. 5 min. 20 sek. Przeciętnie 36 km. 685 m. na godzinę.**
2. **Wójcik, W-wa KS Orzeł.**
3. **Kluj, Poznań, Kolejowy KS.**
4. Rzeźnicki, W-wa, BOS.
5. Pietraszewski, Łódź, KS Tramwajarze.
6. Lipiński, W-wa, OM TUR.
7. Motyka, Kraków, Krak. Tow. Kolarzy.
8. Leśkiewicz (ojciec) Łódź, KS Tramwajarze.
9. Leśkiewicz (syn) Łódź, KS Tramwajarze.
10. Wojcieszek, Łódź, KS Tramw.

Zwycięzca został udekorowany czerwoną koszulką z białym orłem i otrzymał dla swego klubu puchar przechodni, ofiarowany przez Prezydenta Miejskiej Rady Narodowej ob. inż. Tołwińskiego, **dla siebie puchar ofiarowany przez wiceprezydenta miasta st. W-wy ob. inż. Romana Piotrowskiego oraz żeton srebrny pozłacany od Warsz. Okręg. Zw. Kol.**

Wójcik otrzymał puchar od redakcji „Kuriera Codziennego" i żeton srebrny od W.O.Z.K. Kluj otrzymał żeton brązowy od W.O.Z.K.

Organizacja bez zarzutu. Zainteresowanie olbrzymie.

Inż. Fr [illegible]
Prezes [illegible]

23 września święto sportu cieszyńskiego

SPORT w CIESZYNIE

(Korespondencja własna „Sportu"

Sport w Cieszyńskim nie powrócił jeszcze do swego stanu przedwojennego. W Cieszynie i okolicy uprawiane były przed wojną wszelkiego rodzaju sporty. Cieszyn mający dziś niewiele więcej mieszkańców co okoliczna wieś Wisła, posiadał dwie pływalnie, trzy boiska piłkarskie i korty tenisowe. Uprawiano tu namiętnie wszelkiego typu gry sportowe jak: koszykówkę, siatkówkę, szczypiornik, urządzono wyścigi motocyklowe. Rozwinięty był sport strzelecki. Również sporty zimowe były u nas specjalnie żywo uprawiane. Przede wszystkim narciarstwo turystyczne i zawodnicze, dalej hokej, łyżwiarstwo i saneczkarstwo.

Jakie są przyczyny, że praca w kierunku odbudowy życia sportowego nie może jeszcze ciągle nabrać tempa choćby przedwojennego?

Brak jest przede wszystkim ludzi tutejszych, twardych i zdecydowanych, dla których sport i jego rozwój stanowił zawsze cel sam w sobie. Podobnie jak i w całej Polsce, umierali oni w lagrach, ginęli, kładli swoje życie ofiarnie na ołtarzu Ojczyzny. Wielu, których niemcy wywieźli, dotąd nie wróciło. **Drugą, również ważną, a w danym momencie podstawową przyczyną zastoju w naszych poczynaniach to...chroniczny brak gotówki.** Tymczasowy budżet kwartalny Komitetu PW i WF wynosi w tej chwili... 7.000 złotych. Jest to suma wynosząca 1 proc. budżetu przedwojennego w okresie, kiedy byliśmy zaopatrzeni w doskonały sprzęt, kiedy boiska były doprowadzone do stanu używalności, kiedy warunki materialne nie wymagały całego szeregu dodatkowych pomocy w gotowiźnie, jednym słowem, kiedy na świecie nie było skutków przewlekłej wojny.

Od początku były błędy w organizacji. Od początku, to znaczy od chwili, kiedy okupant opuścił nasze ziemie. To chyba znów sprawa aktualna nie tylko w Cieszynie. Pozwoliliśmy sobie zrabować sprzęt. Męty rzuciły się na składy. Nim rozpoczęto akcję zabezpieczenia tego sprzętu, zmalał on do rozmiarów, które musiały trwożyć każdego rzetelnie myślącego o przyszłości sportu. Ani Milicji, ani Państwowemu Zarządowi Tymczasowemu nie udało się niestety „u c h w y c i ć" tego sprzętu drogą zabezpieczenia mienia opuszczonego. **Dziś nie ma sprzętu, nie mamy i pieniędzy na jego zakup.** A wiemy, że buty piłkarskie jedna para kosztuje 2.500 zł. Rzecz nabiera jeszcze ciemniejszych barw, gdy powiem otwarcie, że sprzęt możeby się i odnalazł ale tu trzeba by działać zdecydowanie. Jest on subtelnie ukryty po strychach i piwnicach, zdobi kramarskie stoły przygodnych sprzedawców z placów targowych.

Zapał jest, nie brak chętnej młodzieży, garnącej się do sportu. Towarzystwa- zrzeszenia sportowe proszą o pomoc. Związki ludzi miłujących sport chcą pracować — zwracają się do Komitetu PW i WF w Cieszynie o pomoc, który jednak musi z powyższych powodów jej odmawiać. **Dzieje się to z tym większą szkodą dla dobra sprawy już nawet nie sportu, ale sprawy polskiej, że Czesi nie żałują wysiłków, no, i pieniędzy, aby nas przelicytować na braterskim Zaolziu.** Towarzystwo sportowe „Piast" z własnych funduszów zakupiło buty, kostiumy, nawet zdobyło się na zapłacenie Zarządowi godziwej sumy za chorągiewki z wypłowiałym śladem zdartej swastyki, które uspołeczniona szwaczka wprawnym ściegiem zamieniła na spodenki dla drużyny bezpłatnie. Podobnym sposobem powstają inne sekcje.

Piłka nożna może się poszczycić rozgromieniem czeskiej ligowej drużyny KS. Śleska Ostrava 2:1. Inne sekcje zaingurują swój spóźniony sezon w dniu 23 września na oficjalnym święcie sportu cieszyńskiego. TS „Piast" organizuje sekcje zimowe: narciarską, hokejową, łyżwiarską i zabezpiecza sobie sprzęt na zimę. Czyni to po amatorsku, po dyletancku często, ale jestem pewien, że ta droga nie jest zawsze najgorsza. **„Dzień sportu" jaki projektujemy urządzić w dniu 23 września, ma być próbą naszych możliwości, próbą naszych sił, rewią naszych przyszłych talentów, ma być również pogłębieniem stosunków sportowych z naszymi braćmi za Olzą, które już nawiązane zostały przez ruchliwe TS „Piast" meczem z drużyną piłkarską „Polonii" w Karwinie.**

Czesi, nasi sąsiedzi za miedzą, śledzą nasze wysiłki, a przede wszystkim nasze rezultaty. Nie wnikając głębiej w przyczyny, oceniają nas po wynikach, po sprawności organizacyjnej, no, i snują wnioski...

Jesteśmy dziś nad granicą i pragniemy, aby dobre imie sportowe Polski i tu u nas znalazło godnych przedstawicieli.

Cieszyn i jego okoliczne miasteczka i wsie, wyposażony sportowo w materiał ludzki tak podatny szerzeniu zdrowo pojętemu zadaniu upowszechnienia kultury fizycznej, posiadający doskonałe warunki terenowe i klimatyczne, nowocześnie urządzone boiska sportowe, pływalnie, drogi asfaltowe w górach, zasługuje, aby przyjść mu z pomocą.

Oszelda Władysław.

WIADOMOŚCI ZE SPORTU CIESZYŃSKIEGO.

Najruchliwszą organizacją sportową na terenie Cieszyna jest **P. S. „Piast".** w tej chwili „Piast" posiada następujące sekcje: piłkarską, lekkoatletyczną, gier sportowych, pływacką, hokejową, narciarską oraz szachową. W drużynie piłkarskiej najlepszymi graczami jest „trio" obronne: bramkarz **Niedoba**, oraz obrońcy: **Sitko i Brenner.** Prezesem klubu jest Prezydent miasta ob. **Smotrycki.**

* * *

Sekcja pływacka P. S. „Piast" przeprowadza intensywne treningi przed pokazem pływackim, jaki odbędzie się w ramach **„Dnia Sportu" w Cieszynie w dniu 23 b. m.** Na czoło wybija się młody zawodnik **Kubik**, który niedawno na zawodach pływackich w Wiśle pokonał w kilku konkurencjach czołowych pływaków z Bielska i Górnego Śląska.

* * *

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, oddział w Cieszynie, otwarło już schronisko turystyczne na Stożku w Beskidach Śląskich. Prezesem Towarzystwa jest Karol Kaleta.

Komunikaty Śl. OZPN-u

Komunikat Nr. 7/45
z posiedzenia Zarządu Śląskiego OZPN dnia 6. 9. 1945 r.

JUBILEUSZ 25-LECIA ŚL. OZPN

1. W uzupełnieniu komunikatu nr. 5/45 pkt. ostatni z dnia 10. 8. 45 r. Zarząd zatwierdził następujący **program uroczystości 25-lecia Śl. OZPN.**

W sobotę, dnia 6. 10. 45 r., o godz. 8 rano msza żałobna za zmarłych i poległych sportowców i organizatorów w kościele N. Marii Panny w Katowicach.

Po nabożeństwie złożenie wieńców na grobach założycieli Śl. OZPN śp. Fliegera Stanisława i Budnioka Alojzego na cmentarzu w Katowicach, śp. Rzychonia Pawła i Morkisa Józefa na cmentarzu w Siemianowicach.

W niedzielę, dnia 7. 9. 1945

godz. 10-ta
udział delegatów Klubów i Towarzystw Sportowych w akademii, która odbędzie się w Wojewódzkim Domu Kultury, przy ul. Francuskiej 12 w Katowicach, z następującym programem:

a) orkiestra,
b) **zagajenie przez prezesa Śl. OZPN,**
c) występ chóru „Echo",
d) **referat sekr. Antoszewskiego,**
e) orkiestra,
f) **przemówienie władz i delegatów,**
g) występ chóru „Echo",
h) orkiestra i zakończenie.

godz. 14-ta
zawody juniorów KS „Ruch" Batory c/a KS „Śląsk" Świętochłowice.

godz. 15-ta
zawody reprezentacyjne Warszawa — Śląsk, w przerwie bieg na 3000 mtr. na boisku.

godz. 18-ta
bankiet.

AMNESTIA DLA ZAWODNIKÓW I DZIAŁACZY

2. **W związku z 25-leciem Śląskiego OZPN Zarząd ogłosi amnestię dla zawodników i działaczy.** Stosowny projekt regulaminu opracuje Wydz. Gier i Dysc., który przedłoży Zarządowi do zatwierdzenia.

14.10. POCZĄTEK MISTRZOSTW ŚL. A-KLASY

3. **Zarząd zatwierdził ogłoszony już w prasie lokalnej i sportowej opracowany przez komisję projekt organizacji mistrzostw na rok 1945/46. Termin rozpoczęcia mistrzostw ustalono na 14. 10. 45 r.** Stosowny regulamin uzupełniający i tabelę mistrzostw opracuje Wydz. Gier i Dysc. i prześle klubom do wiadomości.

POLONIA (BYTOM) W A KLASIE

Na skutek dotychczasowych osiągniętych wyników wcielono KS „Polonia" Bytom do Klasy A. Odnośnie do reszty klubów Śląska Opolskiego pozostawił sobie Zarząd wolną rękę i zależnie od osiągniętych wyników o mistrzostwo, zaszereguje te kluby do odnośnych klas.

TS. NAPRZOD UKARANE

4. Przyjęto do wiadomości **ukaranie i zawieszenie w czynnościach** kierownictwo sekcji piłki nożnej **TS. „Naprzód"** Lipiny za świadome wstawienie zawodników z II grupą narodowościową do zawodów towarzyskich.

Na komisarza wyznaczono ob. Rothera z KS „27" Orzegów.

SPRAWA ZZK

5. **Uwzględniono odwołanie klubu sportowego ZZK Katowice** od decyzji Wydz. Gier i Dysc. z dnia 17 8. 45 r., nakładającej na KS ZZK Katowice kary: grzywny 1.000 zł., zawieszenia kierownictwa sekcji piłki nożnej i utratę punktów, gdyż, jak stwierdzono, wstawienie zawodnika Lekiego Jana ze strony Zarządu sekcji do drużyny było nieświadome. Wpłacona kaucja odwoławcza zaliczona będzie na dobro KS ZZK Katowice. Zakaz zawodnika Lekiego w zawodach obowiązuje nadal.

CENY BILETÓW

6 Zarząd OZPN ustalił dla wszystkich członków maksymalną **granicę cen biletów wstępu na zawody piłkarskie:**

I. ceny biletów na trybunę i miejsca siedzące bez ograniczenia.
II. ceny biletów wstępu na miejsca stojące:
  a) normalne 10 zł.,
  b) na zawody z drużyną z innego województwa 15 zł.,
  c) na zawody z drużyną zagraniczną 20 zł.
III. ceny biletów dla studentów i wojskowych do sierżanta włącznie:
  a) normalne 5 zł,
  b) na zawody z drużyną z innego województwa 5 zł.,
  c) na zawody z drużyną zagraniczną 10 zł.

NOWI CZŁONKOWIE ŚL. OZPN

7. **Przyjęto na członków Śl. OZPN następujące kluby:**

a) KS. „Orzeł" Bykowina, ul. Oświęcimska 13, tel. 511-08, ob. Dymek Józef.
b) RKS. „Piast" Lędziny, (Dom Szkolny) ob. Wanik Henryk.
c) KS. „Urania" Kochłowice, ul. Wyzwolenia 109, tel. 511-05, wewn. 35
d) KS. „Zryw" Pszczyna, Miejski Zarząd ZWM, tel. 42.
e) RKS. „Batory" Chorzoów - Batory, ul. Kaliny 65, tel. 417-41, wewnętrzny 521.
f) KS. TUR Orzesze, ul. Gliwicka 2, ob. Figołuszka.
g) KS. „Orzeł" Mokre, ul. Zamkowa Nr. 8, tel. 212-62.
h) KS. „Kresowia" Kluczborek, ul. Czerwonej Armii 3 (Miejski Dom Kultury).
i) Kopalniany KS. Mysłowice — Kopalnia Mysłowice, tel. 223-21.

Za Zarząd:
(—) **Antoszewski J.** sekretarz (—) **Lebik W.** przewodniczący

Katowice, dnia 12.9.1945 r.

KOMUNIKAT Nr. 12/45

z posiedzenia Wydz. Gier i Dyscypliny z dnia 7/9. 45 r.

1. — 3. Protesty KS Naprzód Lipiny c/n KS Baildon, oraz AKS Mikołów c/a PPW Katowice, odrz[illegible] bezpodstawne.

4. Zawodnika Talika S[illegible] twierdzono dla RKS Zabłocie.

5. **Sprawę podwójnego zgł[illegible] wodnika Pawlika Józefa z WKS — Katowice odroczono celem zbadania [illegible] interesowanego.**

6. **Pismo KS Baildon Katowice [illegible] sprawie zawodnika Dytki Ewalda [illegible] stąpiono Śl. OZPN.**

7. **Odwołanie KS Śląsk Świętochłowice od zweryfikowania zawodów KS Ruch Chorzów Batory walkowerem na niekorzyść Śląska, odroczono celem przeprowadzenia dalszych badań, co do udziału w drużynie Śląska zawieszonego gracza Szarego Jerzego.**

8. Prośbę TS Murcki w sprawie rozgrywania meczu na obcych boiskach załatwiono przychylnie.

9. Ukarano na rzecz WSS — **KS Kopalniany** Mysłowice, który był **gospodarzem** zawodów, a nie RKS Krasowy jak podano w komunikacie.

10. Spór finansowy RKS „Orzeł" Wełnowiec c/a ZZGKS „Wyzwolenie" Michałkowice przesłano do wiadomości i oświadczenia się Michałkowic.

11. Tłumaczenia się AKS Mikołów, jakoby zawody przeprowadzone z KS. Łazisko — Średnie były treningowe, nie przyjęto i postanowiono nałożoną karę na rzecz WSS podtrzymać.

Za Wydz. Gier i Dysc.
Sekretarz **Szwej** przewodniczący **mgr. Krawczyk**

Z piłkarskich boisk Polski

WKS ORZEŁ CZĘSTOCHOWA — POLONIA PIEKARY ŚL. 3:2 (2:1)

Wobec około 4 tysięcy widzów został rozegrany mecz towarzyski pamiędzy miejscowym Orłem, a najsilniejszą drużyną Śląska Polonią z Piekar, zakończony zwycięstwem miejscowych.

Polonia przedstawia drużynę o grze szybkiej, dużym opanowaniu technicznem, mając najlepszego gracza w lewym łączniku, Ziembie, bardzo niebezpiecznym strzelcu oraz prawoskrzydłowym.

WKS mimo zwycięstwa zawiódł w linii ataku, pozatym pomoc i obrona też nie zbyt pewne i o niedokładnych podaniach. Osobna nota należy się obu bramkarzom, specjalnie Szeferowi z Polonii, który pokazał parę ładnych parad.

Gra toczyła się przy przewadze naogół Polonii w polu, czego jednak nie potrafiła ona zadokumentować pod bramką, co spowodowało przegraną. Remisowy wynik byłby bardziej odpowiedni.

Bramki dla Polonii strzelili Ziemba i prawoskrzydłowy dla WKS Orzeł Cyganik 2 i Mordawski.

MILICYJNY KS CZĘSTOCHOWA — SLAVIA RUDA 1:1 (1:0)

Powyższy mecz odbył się w sobotę dnia 15 bm. w Częstochowie. Bramki strzelili: dla Slawi Panek, dla Milicyjnego z karnego Dąbrowski.

RADOMSKO

W czwartek, 13 bm. RKS Stradom z Częstochowy na meczu wyjazdowym w Radomsku, poniósł porażkę z Unią z Radomska w stosunku 5:2.

Mecz toczył się przy całkowitej przewadze Unii, która wygrała zasłużenie.

W sobotę, 5 bm. gościła w Radomsku drużyna częstochowskiej Viktorii, bijąc miejscową Unię w stosunku 7:3 (4:1).

Viktoria była drużyną o klasę lepszą od miejscowych, przewyższając ich techniką i dyspozycją strzałową.

Z Pogoni na wyróżnienie zasługują Kruk II w pomocy i Miłkowski w ataku. Z Baildonu Kesner na prawym skrzydle.

ORZEŁ WEŁNOWIEC — KS BRYNICA KAMIEŃ 2:2 (1:2)

Spotkanie powyższe miało przebieg niezwykle burzliwy, do czego w znacznej mierze przyczynił się miejscowy sędzia.

W pierwszej części przeważała drużyna Brynicy, która ze strzałów Banisza i Gziembka zdobyła prowadzenie.

Po zmianie pól inicjatywę ujmuje w swe ręce drużyna Orła, która ze strzału środkowego napastnika zdobywa wyrównanie.

W przedmeczu rezerwa Orła pokonała rezerwę Brynicy w stosunku 4:2 (2:1). (Ż)

D. K. jun. — Kop. KS. jun. 2:1 (0:0)

ZZK GLIWICE — SLAVIA RUDA 0:1 (0:1)

W Gliwicach rozegrane zostało w niedzielę towarzyskie spotkanie między wyżej, wymienionymi drużynami, które **po niezwykle ciekawym przebiegu zakończyło się nikłym zwycięstwem gości w stosunku 1:0.**

AKS MIKOŁÓW — AKS CHORZÓW 2:1 (1:0)

Powyższy mecz odbyty w ramach festynu sportowego na terenie Mikołowa, po ładnej, stojącej na wysokim poziomie grze, zakończył się zwycięstwem miejscowych, dla których bramki strzelili: Krawczyk i Hajok, dla pokonanych lewoskrzydłowy.

Dalsze mecze w ramach festynu sportowego dały następujące wyniki:

AKS I C MIKOŁÓW — ORZEŁ MOKRE 1:2 (1:0)

ZWM ŁAZISKA GÓRNE — KS WYRY 2:0 (0:0)

ŁAZISKA DOLNE — AKS I B MIKOŁÓW 0:2 (0:2)

ZWM ŁAZISKA GÓRNE — KS ORZEŁ MOKRE 5:0 (1:0)

JUNIORZY:

ZWM ŁAZISKA GÓRNE — AKS MIKOŁÓW 0:3 (0:2)

Ruch w Łodzi

Łódź. Piłkarska drużyna Ruchu, ze Śląska przybyła do Łodzi, gdzie w dniu 20 bm. rozegra mecz z ZZK.

Zawdy zapaśnicze

Łódź. Przed meczem bokserskim BKS — ŁKS rozegrano po raz pierwszy w Łodzi szereg walk zapaśniczych.

W piórkowej Stachurski (MKS) wygrywa z Tomaczkiem (ŁKS), w lekkiej Błaźniak (MKS) wygrał z Łazarskim (MKS). W ciężkiej Tomczyk (MKS) wygrał ze Zdembem (ŁKS).

Skład Kr. O. Z. H. L.

Kraków (Tr). W ubiegłą niedzielę odbyło się konstytucyjne zebranie OZHL., na którem wybrano zarząd w składzie: prezes Piszinger, inż. Bukowski, Klaput, Machniewicz, skarbnik Foigt, kapitan sportowy Zientkiewicz, członkowie zarządu Rozpad, Maszewski, Kotarba i Eberhard.

RKS Łagiewniki - Naprzod 3:2 (1:1)

Powyższy mecz rozegrany w Lipinach przy udziale 2000 widzów zakończył się po ciekawej i emocjonującej grze zwycięstwem gości.

W 15-tej minucie gry Kozubek z Łagiewnik, strzałem nie do obrony, zdobywa prowadzenie dla swej drużyny. W 42-minucie prawy łącznik Naprzodu wyzyskując błąd bramkarza Łagiewnik, uzyskuje wyrównanie.

W drugiej połowie gra staje się coraz ostrzejsza, gdyż obie drużyny dążą za w szelką cenę do uzyskania zwycięstwa.

W 12-tej minucie za faul na Kozubku na polu karnym, sędzia dyktuje rzut karny, który poszkodowany zamienia na bramkę, dającą prowadzenie Łagiewnikom.

W 22-giej minucie Kubocz ponownie wyrównuje. Parę minut później, po ładnej kombinacji całego ataku, lewoskrzydłowy Nowak strzela zwycięską bramkę dla swych barw.

Zwycięstwem tym na gorącym terenie Lipin Łagiewniki potwierdziły dobrą swą formę i zadokumentowały, że słusznie należy im się wicemistrzostwo grupy chorzowskiej

Na wyróżnienie z drużyny Łagiewnik zasługują: Byczek, Stetinius i Olszok. Z Naprzodu Kubocz. Sędziował Gruszka dobrze.

Wyniki z Zagłębia

SOSNOWIEC RKU — ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY 4:2 (1:1)

Bramki dla zwycięsców strzelili: Dudek 2, Siech i Chorac po jednej, dla pokonanych Wolko i Gajda.

W obecności 6 tys. widzów jedna z najlepszych drużyn Zagłębia RKU pokonała gładko Śląsk z Tarn. Góry. W pierwszej połowie gra na ogół wyrównana, natomiast w drugiej całkowitą przewagę miało RKU.



Reprezentacja Zagłębia, która uzyskała zaszczytny remis z Krakowem 1:1.

AKS. NIWKA — ZAGŁĘBIE 9:2 (4:0)

Spotkanie 2 mistrzów grupowych zakończyło się katastrofalną porażką „Zagłębia“, które przechodzi ostatnio poważny spadek formy, przegrywając mecz za meczem. „Zagłębie“ wystąpiło bez Sowy, co jednak nieusprawiedliwia tak wysokiej porażki. Mistrz grupy 1 AKS zagrał bardzo ładnie, deklasując przeciwnika.

BĘDZIN RKS „BĘDZIN“ — RKS „CZARNI“ SOSNOWIEC 5:3 (3:1)

Drużyna Będzina jeszcze raz potwierdziła swą dobrą formę, bijąc gładko mistrza 1-ej grupy „Czarnych“ z Sosnowca.

Jest to drugie zwycięstwo Będzina nad „Czarnymi“ w tym tygodniu, gdyż w ubiegły czwartek spotkanie tych drużyn zakończyło się również zwycięstwem Będzina w stosunku 6:1.

W wtorek, 11. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie RKS Będzin, przy udziale 230 członków klubu, na którym dokonano wyboru nowych władz. Prezesem został ob. Wilski, kierownikiem piłki nożnej Oleksiak Wł.

RKS GRODZIEC — SĘP GODULA 10:1 (3:0)

Po ładnej i ciekawej grze, drużyna Grodźca łatwo pokonała śląską drużynę „Sęp“ z Goduli.

WOJKOWICE - KOMORNE — JOWISZ - CYKLON 2:1 (1:0)

„PRZYSZŁOŚĆ“ (KAMYCE) — „POLONIA“ (SZARLEJ) 5:0 (1:0)

ORZEŁ (BOBROWNIKI) — RKS DOBIESZOWICE 0:1 (0:1)

WYNIKI Z TYGODNIA

RKU SOSNOWIEC — ZAGŁĘBIE — DĄBROWA GÓRNICZA 2:0 (1:0)

We wtorek, 11. bm. na stadionie miejskim w Dąbrowie Górniczej odbyło się spotkanie dwóch najlepszych drużyn Zagłębia, które do tej pory nie miały możności zetknięcia się bezpośrednio, zakończyło się po grze, stojącej na niezbyt wysokim poziomie, zwycięstwem drużyny sosnowieckiej, której lepiej dysponowany atak przesądził mecz na swoją korzyść.

10 klubów walczy o tytuł mistrza Zagłębia

10 KLUBÓW WALCZY O TYTUŁ MISTRZA ZAGŁĘBIA.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie klubów piłkarskich autonomicznego podokręgu zagłębiowskiego. Na zebraniu tym ustalono, że w skład zagłębiowskiej A klasy wchodzić będzie 10 klubów, w skład B klasy 16 klubów, C klasę tworzyć będzie reszta zespołów. W skład A klasy wchodzą następujące kluby: grupa I — AKS Niwka, RKS. Czarni Sosnowiec, RKU. Sosnowiec. Grupa II — RKS. Zagłębie Dąbrowa, RKS. Będzin, RCKS. Czeladź, RKS. Grodziec. Z grupy III-ciej wejdą Przyszłość Żychcice-Kamyce i TS. Dąbrowa. O dziesiąte miejsce spotkanie eliminacyjne rozegrają RKS. Sarmacja Będzin i Cyklon Rogoźnik. Mistrzostwa rozpoczną się już w przyszłą niedzielę.

Dalsze wyniki piłkarskie

POGOŃ — BAILDON 3:1 (1:1)

Katowice. Rozegrany na boisku Pogoni mecz towarzyski przyniósł ładne i pewne zwycięstwo Pogoni.

W pierwszej połowie lekka przewaga drużyny Baildon. W 10 min. za rękę obrońcy Pogoni sędzia dyktuje **rzut karny, niewykorzystany przez Kesnera. Dopiero w 16 min. udaje się Trąbce uzyskać pierwszy punkt dla Baildonu. W 25 min. Kruk II wyrównuje.**

W drugiej połowie przejmuje inicjatywę w swoje ręce drużyna Pogoni, która w 75 min. z karnego zdobywa prowadzenie a w 80 min. najładniejszą bramkę zdobywa Chrząsz z podania Świtaja

Boks

ŁKS (Łodz) - BKB (Bydgoszcz) 8:8

Łódź. Mecz bokserski pomiędzy BKS Bydgoszcz i ŁKS Łódź, należał do najciekawszych, jakie dotychczas miały miejsce w Łodzi, a to ze względu na wyrównane siły i dość dobre przygotowanie zawodników.

Najlepszym zawodnikiem na ringu okazał się **Rinke z Bydgoszczy,** ze względu na wysoką technikę.

Wyniki techniczne: w muszej Stolecki ŁKS remisuje z Borowiczem (BKS) Bydgoszczanin był nieco lepszy.

W koguciej Bednowski (ŁKS) remisuje z Jóźwiakiem (BKS).

W drugiej rundzie gong ratuje bydgoszczanina od nokautu. Zwycięstwo Będkowskiego było by słuszniejsze.

W piórkowej Rinke (BKS) wysoko bije na punkty Mazura (ŁKS).

W lekkiej Olejnik (ŁKS) zwycięża bezapelacyjnie Pietrasiaka (BKS).

W półśredniej Durkowski (ŁKS) nokautuje w I-ej rundzie Kowalkowskiego (BKS).

W drugiej półśredniej, Kuligowski (BKS) nokautuje w I-ej rundzie Rychtelskiego, wreszcie w **półciężkiej, Niewadził (ŁKS) wygrywa przez K-O w drugiej rundzie z Bednarzem (BKS).**

Zawodnicy BKS w trzech kategoriach mieli nadwagi.

Ogólny wynik meczu 8:8. Widzów przeszło 4000.

Baildon - Orzegów 27 8:6

W Orzegowie rozegrany został wczoraj mecz bokserski międzyklubowy między drużynami Huta Baildon Katowice a miejscowym KS. 27 Orzegów.

Zawody, po emocjonującym przebiegu zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku punktów 8:6.

Aktualności lekkoatletyczne

Bieg uliczny w Radomiu

Radom (tel. wł.) Przeprowadzone dzisiaj, przy dość licznym udziale zawodników bieg uliczny o puhar miejscowego „Dziennika Powszechnego“ zakończył się zwycięstwem zespołowym RKS-u Bron. Indywidualne pierwsze miejsce w tym biegu zajął Stanisław Małecki z RKS-u Bron.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska

Dnia 23 wrzenia br. na stadionie miejskim w Chorzowie odbędą się pierwsze powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne Ś. O. Z. L. A. dla kobiet i mężczyzn. Klub, który uzyska największą ilość punktów, otrzyma wędrowną nagrodę w postaci posążku hutnika.

Warunkiem dopuszczenia do startu na mistrzostwa będzie zgłoszenie zawodników do sekretariatu Ś. O. Z. L. A. najpóźniej do dnia 22 września br., oraz wpłacenie zaliczki na składkę członkowską za rok 1945 r. w wysokości 100 zł. od klubu. Składkę można wpłacić do sekretariatu lub na konto czekowe P. K. O., Ś. O. Z L. A. Nr. III-4364.

* * *

Dnia 30 września br. na stadionie KS. Pogoń w Katowicach odbędą się mistrzostwa lekko-atletyczne Ś. O. Z. L. A. dla juniorów (do 18 lat).

Termin zgłoszenia zawodników do 27 wrzenia br., poza tym warunki dopuszczenia do startu jak wyżej.

Program mistrzostw w dniu 23 września b. r.

Stadion miejski w Chorzowie. Mistrzostwa będą przeprowadzone w ciągu jednego dnia. Początek punktualnie o godz. 9,30, koniec przypuszczalnie około godz. 19-tej.

Konkurencje dla kobiet: 1) Biegi: 60 m, 100 m, 200 m, 800 m. 2) Biegi sztafetowe: 4× 100 m oraz 4 × 200 m. 3) Skok w dal z rozbiegiem. 4) Skok wzwyż z rozbiegiem. 5) Rzut dyskiem. 6) Rzut oszczepem. 7) Pchnięcie kulą.

Konkurencje dla mężczyzn: 1) Biegi: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10.000 m. 2) Biegi sztafetowe: 4 × 100 oraz 4 × 400 m. 3) Skok w dal z rozbiegiem. 4) Skok wzwyż z rozbiegiem. 5) Skok o tyczce. 6) Trójskok. 7) Rzut oszczepem. 8) Rzut dyskiem. 9) Pchnięcie kulą.

BIEG ULICZNY REDAKCJI „CZYNU MŁODYCH“ W KATOWICACH

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego organizuje redakcja „Czynu Młodych“ masowy bieg uliczny w Katowicach o zwycięstwo drużynowe i indywidualne. Bieg odbędzie się w niedzielę 14 października 1945 r. Bliższe szczegóły w najbliższych numerach „Czynu Młodych“, prasy codziennej i tygodnika „Sport“.

Wyścig kolarski w Krakowie

Kraków (tel. wł.). W Krakowie odbył się wczoraj **bieg kolarski** na przestrzeni 100 klm. na trasie Kraków — Jaworzno — Kraków. Wyścig wygrał **Motyka z K. K. T. przed Dąbrowieckim Legia.**

W KILKU SŁOWACH

Doskonały gracz Sosnowieckiej Unii i Ruchu Hajduk Słota ma w tych dniach powrócić do Sosnowca, przysłał on już wiadomość, że w najbliższych dniach powróci w rodzinne pielesze.

Polonia Bytom dozna nowego wzmocnienia. W tych dniach do Bytomia przyjeżdża **Hanik i Lemiszko, oraz Dawidowicz.**

Knock-out

W sporcie bokserskim używa się określenia angielskiego, które na język polski trudno przetłumaczyć dokładnie: **„Knock-out“ (wymawiaj: nokaut),** czyli niezdolny do walki. Takie tłumaczenie byłoby jeszcze najwierniejsze, a raczej najlepiej oddające treść, zawartą w tym określeniu. Przyjęto na całym świecie wyraz ten skracać, jak wszystko i mówi się często krótko: k. o.

Przez „knock-out“ rozumiemy uderzenie, które przeciwnika czyni na przeciąg 10-ciu sekund niezdolnym do walki. Uderzenie to zadać można w kilka bardzo wrażliwych miejsc głowy i tułowia, a więc w szczękę, żołądek (solar plexus), poniżej ucha i serce. Jednakże **najczęściej osiąga się k. o. przez uderzenie w szczękę.**

Przeciwnicy sportu bokserskiego tzn. prawdziwi przeciwnicy, bo „de gustibus non est disputandum“ — **twierdzą, że k. o. jest bolesny i dla zdrowia szkodliwy. Opinia znawców-lekarzy,** interesujących się sportem, **twierdzeniu temu dawno** zaprzeczyła. Twardy i trafny cios, zadany przeciwnikowi w jedno z owych dokładnie określonych miejsc, sprowadza natychmiastowe oszołomienie. O świadomem zatem odczuwaniu bólu niema mowy. K. O. jest jakby uśpienie eterem lub chloroformem. **Szybkość uderzenia, do którego nadzwyczajnej siły nie potrzeba, wystarczy, aby sprowadzić lekki i zupełnie nieszkodliwy wstrząs.** Trudno mówić o tem, co odczuwa ten, który miał tego pecha, że jest właśnie k. o. W każdym razie, jak przy każdej lekkiej utracie przytomności, zapewne słyszy coś w rodzaju szumu. Stopniowo dopiero odzyskuje zmysły i rozpoznaje liczenie sędziego. Teraz dopiero — choć są to sekundy — zaczyna sobie znokautowany uświadamiać, że leży i że go wyliczają, dziwne jednakże uczucie nie pozwala mu wstać. Dopiero po kilku sekundach, zależnie od twardości uderzenia, może się taki bokser podnieść. Gdy jest dobrze w pięściarstwie zaprawiony, to po minucie nie odczuwa nawet śladu otrzymanego nokautu.

K. o. poniżej ucha trudno wytłumaczyć. Otrzymujący takie uderzenie zatacza się jak pijany, wreszcie pada, jak gdyby mu ktoś podciął nogi. Po 5—6 sekundach może już wstać, lecz doświadczony bokser leży do 9 sekund, aby raczej zyskać na czasie i wypocząć.

Większość pięściarzy powstaje za wcześnie, nowicjusz naprzykład powstaje natychmiast i rzucą się odważnie na przeciwnika, zapóźno dopiero pozna, że popełnił błąd, że stracił szybkość „pracy nóg“ i lekkie uderzenie zwali go ponownie na deski ringu.

K. o. osiągnięty przez uderzenie w żołądek, jest w skutkach swych jednak nieprzyjemny. Bokser otrzymujący to uderzenie nie traci świadomości, znajduje się jednak w bezbronnym stanie, odczuwa lekkie boleści żołądka i brak powietrza, często pada najpierw na kolana, następnie dopiero kładzie się jak długi na deski ringu.

Uderzenie w serce zwala każdego z nóg, ostre uderzenie trochę powyżej serca, zatrzymuje czynność tegoż na okamgnienie, wystarczające do upadku na deski.

K. o. jest zdobyczą nowoczesnego sportu bokserskiego. Pięściarze dawniejszych czasów korzystali z surowej siły, bez żadnej techniki. Walka taka trwała całymi godzinami i była w porównaniu do dzisiejszego boksu naprawdę brutalną bijatyką. John L. Sullivan był pierwszym bokserem, który poznał możliwość nokautu i skutki jego przestudiował.

Henryk Sadłowski
Prezes Śląskiego O. Z. B.

KS POGOŃ KATOWICE ORGANIZUJE SEKCJĘ SZERMIERCZĄ

Jak się doiadujemy **KS Pogoń Katowice organizuje sekcję szermierczą, której kierownictwo i treningi objął znany olimpijczyk i wielokrotny reprezentant barw polskich Nawrocki.**

Skład drużyny szermierczej KS Pogoń przedstawia się następująco:

Panowie: Skiba, Hałupka, Wrona, Ludwiczak, Nawrocki;

Panie: Nawrocka, Drochocka, Popławski i Potuczkowa.

Telefony Redakcyjne
334-03.
334-04.

Redaguje: Komitet redakcyjny. — Ad res Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334 03, 334 04, 309 71, 309 72. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka“ Katowice.